Medale Prezydenta RP dla nauczycieli

– STR. 16

Zapusty w Zatorach

– STR. 15

TYGODNIK LOKALNY
TL
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
4,50 zł
W TYM 5% VAT
9 771429 683266 09
NR 9
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
24 LUTEGO - 2 MARCA 2026

www.pultuszczak.pl
TYGODNIK
Pułtuski
CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL



O krok od tragedii

Czy ktoś poniesie konsekwencje?

CZYTAJ NA STRONIE 2



Tajemniczy list poruszył miasto

O czym szumią pułtuskie wierzby? Poczytajcie!

– STR. 3



Walka z wielkim ogniem

– STR. 3



Tak się mieszka w Pułtusku

To upokarzające!

– STR. 5



Zakochana w Kurpiach

Historia Wandy Modzelewskiej.

– STR. 12

REKLAMA
INWESTYCJE BUDOWLANE STRZELCZYK
ISBUD ŁATYFOWICZ
Kolejny etap
przy ul. Pana Tadeusza
Rozpoczęcie budowy I kwartał
tel. 661 605 055

eprasa.pl aa1ab4a433

LUDZIE LISTY PISZĄ

Zaniedbania mogą się skończyć tragicznie

Szanowni Państwo, proszę o podjęcie działań u odpowiednich służb w związku z zaniedbaniami na drodze wojewódzkiej, doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji z soboty na niedzielę, na drodze nr 618, na odcinku między Pułtuskiem a Wyszkowem



Tuż za Pułtuskiem na jezdni zalegała cienka warstwa śniegu, było bardzo ślisko, a po wyjechaniu z lasu śnieg zniknął, pozostawiając czysty lód. Wystąpiła typowa gołoledź, o której kilka godzin wcześniej informowały media oraz RCB, ostrzegając przed niebezpiecznymi warunkami w nocy w większości województw. Mimo tych zapowiedzi, droga nie była w żaden sposób zabezpieczona! Zarządca drogi nic nie zrobił i nie była posypana ani przygotowana na spodziewane oblodzenie. Co więcej, za Pułtuskiem na terenach leśnych miejscami była wręcz „biała" od lokalnych opadów śniegu.

Jechałem samochodem osobowym w stronę Wyszkowa, koło godziny 23:50. W miejscowości Gładczyn zauważyłem, że na mój pas ruchu z naprzeciwka nagle wjeżdża TIR. Pojazd w ułamku sekundy już bokiem praktycznie ślizgał się po lodzie. Zatrzymał się gdy przód ciężarówki wpadł do rowu tuż przed moim samochodem. Udało mi się ledwo wyhamować zaledwie kilka metrów przed nim! Miałem ogromne szczęście że jechałem niecałe 50 km/h i tak ABS pracował i samochód długo hamował. Niewiele brakowało, a doszłoby do zderzenia lub zepchnięcia mnie do rowu.

Droga ma w tym miejscu lekkie nachylenie i to też przyczyniło się do pojawienia się lodu, bo z góry spływała woda i tam zamarzała. Kierowca TIRa miał tylko lekką ranę w rejonie lewego łokcia.

Ze swojej strony dodam, że kierowca tira w mojej ocenie jechał ostrożnie i bardzo powoli jak widziałem do z oddali, ale i tak pojazd wypadł z prawidłowego toru jazdy. Całe szczęście, że nic poważnego nikomu się nie stało. Sekundy zadecydowały o tym, że nic mi się nie stało bo mój samochód stał jako pierwszy to jeszcze odjechałem kawałek do tyłu, żeby mnie nic w razie W nie docisnęło do tego tira, jakby ktoś z tyłu nie zdążył wyhamować. Wraz z innym kierowcą, który się zaraz zatrzymał po drugiej stronie, bo on jechał z kolei od Wyszkowa, postawiliśmy trójkąty ostrzegawcze i nawet postawienie trójkąta na tym lodowisku było wyzwaniem, żeby zębów nie wybić... (miałem wrażenie, że za tirem w stronę Wyszkowa było bardziej oblodzone tam ze 100m dalej od tira, gdzie stawiałem trójkąt, to było totalne lodowisko !!! Więc widać, że czasem kilkanaście metrów różnicy , ze względu na różne zjawiska fizyczne, robi ogromną różnicę!)

Świeciliśmy jeszcze przez chwilę latarkami z innym kierowcą, który się za mną zatrzymał, żeby pierwsze nadjeżdżające pojazdy nie wjechały, bo mimo północy to sporo samochodów jechało od strony Pułtuska i baliśmy się, że ktoś nie wyhamuje. Po zgłoszeniu na numer alarmowy 112, służby przyjechały dopiero po ponad 20 minutach od zdarzenia i droga została zablokowana na wiele godzin.

Trudno zrozumieć, dlaczego mimo wcześniejszych ostrzeżeń i kilku godzin od wystąpienia zjawiska, zarządca drogi nie podjął żadnych działań, aby zabezpieczyć ten odcinek!!!

W mojej ocenie doszło do poważnego zaniedbania i ktoś powinien ponieść konsekwencje, bo zwłaszcza na drodze z lekkim nachyleniem, będą występowały takie zjawiska, że woda ścieka i zamarza niżej (to było chyba, jeśli dobrze pamiętam, na 28 km i 300 metrze). To mogło zakończyć się tragedią.

Bardzo proszę o zainteresowanie się tą sprawą oraz skierowanie pytań do zarządcy drogi odpowiedzialnego za ten odcinek. Chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców i wszystkich kierowców korzystających z tej trasy. Nie może być tak, że mimo oficjalnych alertów i prognoz, droga pozostaje całkowicie nieprzygotowana na przewidywane zagrożenia.

Sprawę prowadziła jednostka prewencji z Pułtuska. Załączam zdjęcie ze zdarzenia które zrobiłem na miejscu (wyrażam z zgodę na jego dalsze udostępnienie)

Z poważaniem, P.W.

OD REDAKCJI:

Bardzo dziękujemy naszemu czytelnikowi za obszerne i rzeczowe opisanie tej przerażającej sytuacji. Rzeczywiście, było o krok od tragedii. Na publikacji tego listu nie poprzestajemy. Wyślemy jego treść, wraz z pytaniami, do zarządcy drogi. Może nagłośnienie tej sprawy będzie przestrogą na przyszłość...



Uszkodził drzwi gabinetu lekarskiego

Sprawca uszkodzenia mienia o wartości tysiąca złotych odpowie na podstawie art. 288 Kodeksu karnego. 46-latkowi grozi za to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5

18 lutego, do pułtuskiej komendy wpłynęło zgłoszenie dotyczące umyślnego uszkodzenia mienia. 46-letni mieszkaniec powiatu makowskiego, poprzez uderzenie w drzwi gabinetu lekarskiego w pułtuskiej przychodni, doprowadził do uszkodzenia futryny i zawiasu. Wartość strat została oszacowana na 1000 zł. Według art. 288 kk § 1 kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusku

WARTO WIEDZIEĆ

Gajda med w liczbach



TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl*. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

28.12.2025 roku,
w wieku 72 lat zmarła
ukochana Siostra i Ciocia
Ś.P. HANNA ANNA KARASEK

05.01.2026 roku,
w wieku 92 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Dziadek
Ś.P. WŁADYSŁAW JOŃCZYK

08.01.2026 roku,
w wieku 91 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadziuś,
Pradziadziuś i Brat
Ś.P. KAZIMIERZ JÓZEF TRUKAWKA

11.01.2026 roku,
w wieku 83 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
Ś.P. DANUTA CHRZANOWSKA

12.01.2026 roku,
w wieku 84 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Siostra
Ś.P. WERONIKA JÓZEFA KACZYŃSKA

13.01.2026 roku,
w wieku 98 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Praprababcia
Ś.P. EWA PRUSIŃSKA

eprasa.pl aa1ab4a433

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

O czym szumią pułtuskie wierzby?

Po mieście krąży tajemniczy list, a wszyscy udają, że go nie dostali

Zanim przejdziemy do meritum, czujemy się w obowiązku postawić wyraźną grubą kreskę: redakcja Tygodnika Pułtuskiego daleka jest od powielania plotek, a tym bardziej od stawania się tubą dla anonimowych oskarżeń, które mogą zostać uznane za pomówienia. Misją dziennikarską jest jednak odnotowywanie faktów, a faktem jest, że w ostatnich dniach skrzynki mailowe w całym powiecie rozgrzały się do czerwoności. Tajemnicza wiadomość, podpisana zbiorczo przez „społeczników i mieszkańców", trafiła do szerokiego grona odbiorców: od biur poselskich (w tym biura posła Halickiego), przez Departament Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, aż po zarządy niemal wszystkich miejskich spółek – PEC, ECO, PWiK czy TBS. List trafił także do radnych, lokalnych mediów oraz podmiotów prywatnych i kancelarii prawnych. Dalej „wszyscy" przesyłają treść tego maila, w tajemnicy – do kolejnych „wszystkich", jedni traktują odczytywaną treść jako paszkwil, inni jako objawioną prawdę i zapowiedź następstw których należało się po pułtuskich samorządowcach spodziewać. Trudno więc udawać, że tematu nie ma, skoro o treści tego maila szeptano w kuluarach urzędów częściej niż o uchwałach okołobudżetowych.

W pułtuskim samorządzie od wyborów w 2024 roku mamy do czynienia z niezwykle kruchą układanką

Rady – zarówno miejska, jak i powiatowa – stały się polem szachowym, na którym swoje figury rozstawiły trzy główne siły: PSL, PiS oraz komitet Krzysztofa Nuszkiewicza, uzupełnione o głosy radnych z Pułtuskiego Forum Samorządowego i Koalicji Obywatelskiej. Ta układanka właśnie zaczęła się sypać na naszych oczach. Rozpad klubu Krzysztofa Nuszkiewicza w Radzie Miejskiej, nagła dymisja starosty Jana Zalewskiego czy rezygnacja wiceprzewodniczącego Rady Powiatu to nie są ruchy przypadkowe. To symptomy głębszego przesilenia, którego mieszkańcy – patrząc na to z boku – kompletnie nie rozumieją. Co jest celem tej kadrowej karuzeli? Odpowiedź, choć nieoficjalna i ubrana w formę anonimowego alarmu, zdaje się wyłaniać z krążącej korespondencji.

Kadrówka w cieniu wielkiej polityki

Z treści maila, do którego dotarliśmy, wyłania się obraz politycznej kuchni, w której doprawiane są dania wyjątkowo ciężkostrawne dla przeciętnego wyborcy. Autorzy listu twierdzą, że za sznurki pociąga wpływowy parlamentarzysta z naszego regionu, który – według ich relacji – ma planować wielką ofensywę kadrową. W planach ma być rzekomo powołanie członka rodziny owego polityka na płatne stanowisko w zarządzie powiatu, co miałoby być elementem budowania politycznej sukcesji. Co więcej, ta personalna zmiana ma mieć drugie dno – narrację wymierzoną w lokalną służbę zdrowia, co autorzy maila nazywają „odwetem za przegrane wybory w 2018 roku".

Ale to dopiero początek personalnej wyliczanki. Na giełdzie nazwisk, którą anonimowi informatorzy rozesłali do najważniejszych instytucji, pojawia się postać nowej niedoszłej wiceburmistrz Pułtuska. Osoba ta, według treści maila, jest lojalna wobec lokalnego lidera partyjnego i ma za sobą karierę w urzędach sąsiednich gmin oraz instytucjach rolniczych. Jej zadaniem – jeśli wierzyć autorom listu – nie byłaby jednak praca nad poprawą infrastruktury miejskiej, lecz „zbieranie papierów" na obecne kierownictwo ratusza, co w konsekwencji miałoby doprowadzić do przedterminowego referendum i odwołania obecnej burmistrz. Powodem do takiego kroku miałby być zły stan finansów miasta.

W wizji nakreślonej w mailu pojawiają się kolejne postacie: zaufani urzędnicy z innych gmin, osoby z przeszłością w administracji leśnej borykające się z problemami prawnymi, czy potencjalni nowi prezesi spółek komunalnych. Wszystko to ma składać się na obraz „skoku na stanowiska", gdzie lojalność partyjna i towarzyska jest jedyną liczącą się walutą.

Pułtusk na krawędzi – komu potrzebny drugi wiceburmistrz?

W tym całym politycznym teatrze najmniej mówi się o samym mieście, a sytuacja Pułtuska jest – delikatnie mówiąc – umiarkowanie optymistyczna. Przypomnijmy, że nasze miasto znajduje się na niechlubnej liście 139 ośrodków w Polsce tracących znaczenie społeczno-gospodarcze. Powiat również nie bryluje w rankingach finansowych. W tym kontekście wizja powołania drugiego zastępcy burmistrza, o której wspomina mail, wydaje się mieszkańcom nie tyle kontrowersyjna, co wręcz absurdalna. Jeśli faktycznie dojdzie do takiej nominacji, mieszkańcy będą mieli prawo oczekiwać precyzyjnych wyjaśnień. Jakie to nadzwyczajne, nowe zadania pojawiły się w gminie, które wymagają utrzymywania kolejnego wysokiego urzędnika? Czy w dobie kryzysu i konieczności szukania oszczędności, Pułtusk stać na finansowanie politycznych układanek? W odczuciu społecznym, które coraz głośniej wybrzmiewa na forach i w rozmowach: kompetencje, doświadczenie i merytoryczna wiedza nie decydują o zatrudnieniu w strukturach samorządu. Liczy się to, kto komu przesyłał informacje z urzędów i kto figuruje na „liście do zatrudnienia" ustalanej w zaciszu gabinetów, w ramach wewnętrznych targów, układów i wzajemnych przysług.



Gra o wszystko i zmęczenie materiału

Z treści maila bije jeszcze jeden niepokojący ton – personalne ataki mające na celu zniechęcenie aktywnych samorządowców do dalszej pracy. Autorzy wspominają o radnej, znanej z oddania sprawom miasta, która ma być „męczona psychicznie", byle tylko zrezygnowała z kandydowania w przyszłości. To brudna gra, która zniechęca do samorządu ludzi z pasją, zostawiając pole jedynie dla partyjnych aparatczyków.

Niezależnie od tego, ile w tym „szumie wierzb" jest prawdy, a ile politycznej złośliwości, sam fakt powstania i masowej wysyłki takiego maila świadczy o jednym: w pułtuskim samorządzie panuje chaos i głęboki brak zaufania. Jeśli jedynym wzorem do naśladowania – jak sugerują autorzy apelu – ma być włodarz sąsiedniej gminy Świercze, stawiany za wzór honoru, to dla pułtuskiej klasy politycznej jest to gorzka pigułka do przełknięcia.

Mieszkańcy mają prawo czuć się oszukani.

Omawiany mail zaczyna się od słów: „jako mieszkańcy miasta i powiatu pułtuskiego wyrażamy stanowczy sprzeciw koalicji PiS-PSL..."

Dwa lata po wyborach, zamiast wiarygodnej, rzetelnej strategii rozwoju, otrzymują serial o kadrowych roszadach. Czy pułtuscy politycy znajdą w sobie dość odwagi, by odnieść się do tych rewelacji? Czy może dalej będą udawać, że maila nie dostali, podczas gdy miasto powoli dryfuje w stronę całkowitego braku sterowności? Śpiewanie patriotycznych pieśni, składanie kwiatów pod pomnikami, organizowanie festynów, nie buduje poczucia zaufania do władzy – zwłaszcza, kiedy przedstawiciele tej władzy na oczach mieszkańców skaczą sobie do oczu, oskarżają, ośmieszają lub przeciągają na swoją stronę bardzo nieczystymi sposobami.

Pułtusk – nowoczesne miasto z tradycjami. W świetle tego, co opisano w rozsyłanym mailu, nasza tradycja to konsekwentne zadłużanie miasta i bezwzględna walka o stołki dla siebie i dla swoich. Co do „nowoczesności" to już niech tam każdy Pułtuszczanin coś sobie wyobrazi – bo Władze naszego Miasta do dziś nie odpowiedziały, co jest w Pułtusku tak bardzo nowoczesnego, żeby z tego zrobić hasło przewodnie. Nad powiatem pułtuskim od lat wisi sakramentalne pytanie: po co nam w samorządzie polityka i politycy? Może nasi Czytelnicy w komentarzach podpowiedzą, co dobrego przyniosło Pułtuszczanom „uprawiania polityki"?Jedno jest pewne – „Tygodnik" będzie się tej sprawie przyglądał, bo jak mówi stare przysłowie: w każdej plotce jest ziarno prawdy, a w Pułtusku te ziarna padają ostatnio na grunt bardzo wrażliwy, już chyba lekko wulkaniczny...

ZCZ

Duży pożar w Dzierżeninie

18 lutego, po godzinie 5 rano, nasze służby ratownicze zostały zaalarmowane o bardzo dużym pożarze zakładu produkcyjnego wykonującego meble drewniane i budynku biurowego. Na miejscu pojawiły się jednostki ratowniczo - gaśnicze, które bardzo mocno wspomagali strażacy ochotnicy

Zgodnie z komunikatem Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Pułtusku, do działań natychmiast zadysponowano trzy zastępy z JRG w Pułtusku oraz trzy jednostki OSP z terenu gminy Pokrzywnica. Do działań zadysponowano również dwa zastępy z JRG w Legionowie oraz trzy zastępy z OSP z terenu powiatu legionowskiego. Po przybyciu na miejsce strażacy zastali rozwinięty pożar części produkcyjnej zakładu stolarskiego. Pracownik zakładu opuścił budynek przed przybyciem służb ratowniczych i po przebadaniu przez przybyły na miejsce zdarzenia Zespół Ratownictwa Medycznego, pozostał na miejscu zdarzenia.

W chwili przyjazdu pierwszych zastępów ogniem objęta była cała część produkcyjna składająca się z kontenerów oraz częściowo budynek biurowo - socjalny z częścią produkcyjną. Ze względu na dynamiczny rozwój pożaru oraz niewystarczające siły i środki, kierujący Działaniem Ratowniczym (KDR) zadysponował kolejne jednostki OSP z terenu powiatu pułtuskiego.

Działania ratowniczo-gaśnicze obejmowały między innymi:-zabezpieczenie miejsca zdarzenia i odłączenie energii elektrycznej,

-podanie prądów wody w obronie budynku biurowego,

-podanie kolejnych prądów gaśniczych w natarciu na palące się kontenery i pomieszczenia,

-rozstawienie podnośników hydraulicznych i prowadzenie działań z wysokości,

-wprowadzenie rot ratowników w aparatach ochrony układu oddechowego (AOUO) do wnętrza budynku.

W kulminacyjnym momencie działania prowadziło 24 zastępy (86 strażaków) PSP i OSP. Na miejsce zdarzenia przybyli również komendant powiatowy st. bryg. Maciej Piątek oraz zastępca komendanta powiatowego mł. bryg. Konrad Chrzanowski

Utworzono dwa odcinki bojowe, których zadaniem była rozbiórka poszycia dachowego z wykorzystaniem podnośników SH-24 i SH-18. Działania te umożliwiły skuteczne oddymienie obiektu oraz dogaszenie ukrytych zarzewi ognia. Spalony materiał był sukcesywnie usuwany na zewnątrz i przelewany wodą.Po opanowaniu sytuacji budynek został sprawdzony kamerą termowizyjną – nie stwierdzono dalszych zagrożeń.

Dzięki zaangażowaniu i współpracy wszystkich służb pożar został skutecznie opanowany. Dziękujemy wszystkim strażakom PSP i OSP z powiatów pułtuskiego i legionowskiego za profesjonalne działania oraz mieszkańcom za wyrozumiałość w związku z utrudnieniami w ruchu.

red.





eprasa.pl aa1ab4a433

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NIEPORĘT.
Nieodpowiedzialny 68-latek wjechał samochodem na Jezioro Zegrzyńskie

Policjanci z Komisariatu Policji w Nieporęcie wyciągnęli konsekwencje wobec 68-letniego mężczyzny, który urządził sobie rajd po zamarzniętej tafli Jeziora Zegrzyńskiego. Skrajna nieodpowiedzialność doprowadziła do zniszczenia mienia o znacznej wartości. Sprawca usłyszał już zarzuty.

Do zdarzenia doszło 16 lutego tuż po 14:00 w miejscowości Zegrze Południowe. Kierujący samochodem marki Volkswagen wjechał na zamarznięte Jezioro Zegrzyńskie i poruszał się po jego tafli. Podczas niebezpiecznych manewrów 68-letni mężczyzna uderzył w pomost do cumowania łodzi należący do Legionowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.W wyniku zdarzenia konstrukcja pomostu została poważnie uszkodzona. Wstępna wycena strat opiewa na kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych.Dzięki natychmiastowym działaniom funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Nieporęcie, sprawca usłyszał zarzut uszkodzenia mienia, za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.Czynności nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

Policja apeluje o rozsądek i rozwagę!

Wchodzenie, a tym bardziej wjeżdżanie pojazdami na zamarznięte zbiorniki wodne, jest skrajnie niebezpieczne i może zakończyć się tragedią. Lód bywa zdradliwy i w każdej chwili może się załamać pod ciężarem maszyny. Takie zachowanie to nie tylko zagrożenie dla życia kierowcy i osób postronnych, ale również ryzyko ogromnych strat materialnych i dotkliwych konsekwencji karnych.

Pamiętajmy, że infrastruktura ratownicza, taka jak pomosty WOPR, służy bezpieczeństwu nas wszystkich. Jej niszczenie bezpośrednio wpływa na gotowość służb do niesienia pomocy.

PUŁTUSK. Przywłaszczył sobie grzejniki za 7 tyś. zł

Z relacji pracowników sklepu wynika, że mężczyzna przywłaszczył grzejniki za blisko 7 tysięcy złotych. 35-latek usłyszy zarzut kradzieży.

Do zdarzenia doszło 18 lutego br. Sprzed sklepu w Pułtusku, skradzione zostały przygotowane do odbioru przez klienta, 15 sztuk aluminiowych grzejników centralnego ogrzewania o wartości blisko 7 tysięcy złotych. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna zapakował towar leżący na palecie do pojazdu, po czym bez opłacenia odjechał. Policjanci szybko ustalili sprawcę kradzieży. 35-letni mieszkaniec powiatu wadowickiego usłyszy zarzut zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5.

NOWY DWÓR MAZ.
Wpadł na kradzieży

Policjanci prewencji zatrzymali 23-latka, podejrzanego o kradzież w jednym z nowodworskich marketów. Mężczyzna ze sklepowych półek wziął towar za blisko 1500 zł., za który nie zamierzał zapłacić. Został ujęty przez pracownika ochrony. Policjanci Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego zgromadzili w tej sprawie materiał dowodowy. Mieszkaniec Legionowa usłyszał zarzut kradzieży, przyznał się do jego popełnienia i dobrowolnie poddał karze.

Patrol prewencji w środę wieczorem został skierowany na interwencję do jednego ze sklepów na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego, gdzie pracownik ochrony ujął mężczyznę podejrzanego o kradzież. Jak ustalili policjanci, 23-latek tego dnia próbował ukraść ze sklepu artykuły przemysłowe i alkohol, na łączną kwotę blisko 1500 złotych.

Mężczyzna został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie noc spędził w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych.

W tym czasie nowodworscy śledczy zgromadzili materiał dowodowy. Następnego dnia 23-latek z Legionowa usłyszał zarzut kradzieży, za który kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 5 lat.

Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów i dobrowolnie poddał karze.

PUŁTUSK. Kierował w stanie nietrzeźwości, grożą mu 3 lata

Nietrzeźwi kierowcy wciąż stanowią jedno z największych zagrożeń na drogach. Mimo zaostrzonych przepisów i surowych kar, nie brakuje osób, które wsiadają za kierownicę po alkoholu, narażając życie swoje i innych. Pułtuscy policjanci po raz kolejny pokazali, że wobec takich zachowań nie ma taryfy ulgowej.

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki Skoda. Zwrócił uwagę mundurowych ponieważ jechał bez włączonych świateł. W rozmowie z kierowcą funkcjonariusze wyczuli od niego zapach alkoholu, wobec czego sprawdzili jego trzeźwość. Okazało się, że 36-letni Pułtuszczanin zdecydował się wsiąść za kierownicę, mając ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. W tym momencie jego podróż w fotelu kierowcy się zakończyła. Policjanci doprowadzili mężczyznę do komendy i sporządzili dokumentację, która trafi do sądu. Ponadto, na pasażera podróżującego wraz z 36-latkiem nałożony został mandat karny za niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi Pułtuszczaninowi kara pozbawienia wolności do lat 3 oraz zakaz prowadzenia pojazdów nawet na 15 lat.

NOWY DWÓR MAZ.
Był poszukiwany wpadł na terenie Płońska

46-letni mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego unikał wymiaru sprawiedliwości. Poszukiwany listem gończym oraz nakazem doprowadzenia ukrywał się na terenie Płońska. Dzięki rzetelnej pracy i świetnemu rozpoznaniu, mężczyzna dziś rano został zatrzymany przez nowodworskich kryminalnych. Wkrótce trafi do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędzie łączną karę 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim po raz kolejny udowodnili, że ich praca to nie tylko obowiązek – to misja. Kierują się profesjonalizmem i bezkompromisową skutecznością.

Funkcjonariusze ustalili, że na terenie powiatu płońskiego ukrywa się mężczyzna poszukiwany listem gończym wydanym przez nowodworski sąd oraz nakazem doprowadzenia wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie. Dzięki precyzyjnemu rozpoznaniu, nowodworscy kryminalni wytypowali miejsce, w którym miał przebywać poszukiwany.

Policjanci udali się pod ustalony wcześniej adres. Zatrzymali mężczyznę, kiedy ten akurat wychodził z mieszkania. Sprawdzenie personaliów rozwiało wszelkie wątpliwości – był to poszukiwany 46-latek.

Wkrótce mężczyzna trafi do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędzie łączną karę 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwa.

PUŁTUSK. Zniszczył drzwi do gabinetu lekarskiego

Sprawca uszkodzenia mienia o wartości tysiąca złotych odpowie na podstawie art. 288 Kodeksu karnego. 46-latkowi grozi za to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Do pułtuskiej komendy wpłynęło zgłoszenie dotyczące umyślnego uszkodzenia mienia. 46-letni mieszkaniec powiatu makowskiego poprzez uderzenie w drzwi gabinetu lekarskiego w pułtuskiej przychodni doprowadził do uszkodzenia futryny i zawiasu. Wartość strat została oszacowana na 1000 zł.

Według art. 288 kk § 1 kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

PUŁTUSK. 22-latek zatrzymany z dragami

Funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo - Interwencyjnego zatrzymali młodego mężczyznę, który posiadał przy sobie narkotyki. 22- latek wpadł w ręce policjantów na ul. Świętojańskiej.

Kilka dni temu, pułtuscy policjanci podjęli interwencję wobec mężczyzny, który na ich widok zaczął się nerwowo zachowywać. Okazało się, że powodem takiej reakcji na mundurowych był odnaleziony przy mężczyźnie woreczek wypełniony sproszkowaną substancją. 22-letni Pułtuszczanin miał przy sobie mefedron. Za posiadanie substancji zabronionych mężczyzna odpowie przed sądem.

PUŁTUSK. Ponad promil i jazda samochodem

Ponad promil alkoholu w organizmie miał 35-letni obywatel Ukrainy, który został zatrzymany do kontroli drogowej przez policjantów Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego na jednej z ulic Pułtuska. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a jego pojazd trafił na policyjny parking.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (15.02) na ul. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku. Funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali do kontroli drogowej Audi, którym kierował 35-letni obywatel Ukrainy. Podczas interwencji policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującego. Badanie wykazało, że mężczyzna był nietrzeźwy - miał ponad 1 promil alkoholu w organizmie. W związku z popełnionym przestępstwem funkcjonariusze zatrzymali jego elektroniczne prawo jazdy, a pojazd został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking.

Teraz 35-latek odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysoka grzywna. Sąd może również orzec świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości nie niższej niż 5 tysięcy złotych.

NOWODWORSKI.
Dwóch piratów drogowych jednej nocy

Funkcjonariusze ruchu drogowego nowodworskiej komendy dzisiejszej nocy zatrzymali dwoje kierujących, którzy w obszarze zabudowanym poruszali się z prędkością ponad 100 km/h, rażąco przekraczając dopuszczalne limity. Za popełnione wykroczenia mężczyzna i kobieta stracili swoje prawa jazdy na 3 miesiące, zostali ukarani wysokim mandatami oraz punktami karnymi.

Chwilę po godz. 23-ej w Emolinku gm. Zakroczym, policjanci wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej kierującą fordem 20-latkę. Powodem interwencji było przekroczenie prędkości. Mieszkanka powiatu płockiego, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, jechała aż 138 km/h, tym samym przekraczając dopuszczalną prędkość o 88 km/h.

Za popełnione wykroczenie, 20-letnia mieszkanka gminy Brudzeń Duży straciła uprawnienia do kierowania pojazdami na okres 3 miesięcy, została ukarana mandatem w wysokości 2500 złotych, a do jej konta dopisano punkty karne.

Kolejnym tej nocy piratem drogowym, którego do kontroli zatrzymała nowodworska drogówka był 46-latek z powiatu legionowskiego. Mężczyzna o godz. 00:30 na ul. Wojska Polskiego w Nowym Dworze Mazowieckim, w obszarze zabudowanym poruszał się volkswagenem z prędkością 112 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o 62 km/h. On również na najbliższe 3 miesiące stracił prawo jazdy, policjanci nałożyli na niego mandat karny w wysokości 2000 zł oraz punkty karne.

MODLIN.
Pościg za pijaną kierującą

2 promile alkoholu miała 53-letnia kierująca seatem, która w sobotni wieczór spowodowała kolizję drogową i uciekła z miejsca zdarzenia. Kierująca nie zatrzymała się do kontroli drogowej, próbując zgubić policyjny pościg. Na domiar złego mieszkanka Modlina Starego posiadała dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów. Wkrótce została zatrzymana przez policjantów z Zakroczymia i trafiła do policyjnego aresztu. Prokurator zastosował wobec niej policyjny dozór. Grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 14 lutego 2026 roku przed godz. 20:00. Kierująca seatem kobieta na ul. Thommee w Nowym Dworze Mazowieckim doprowadziła do kolizji z bmw, po czym odjechała próbując uniknąć konsekwencji. Kierowca poszkodowanego pojazdu ruszył za sprawczynią zdarzenia drogowego i o wszystkim powiadomił policyjny patrol.

Policjanci z Posterunku w Zakroczymiu natychmiast którzy ruszyli w pościg za seatem. Funkcjonariusze próbowali zatrzymać kierującą autem kobietę, ta jednak nie reagowała na sygnały świetlne i dźwiękowe, kontynuując ucieczkę. Skierowani policjanci, na ul. Czarnieckiego uniemożliwili kobiecie dalszą jazdę.

Okazało się, że za kierownicą pojazdu siedziała kompletnie pijana kobieta. Przeprowadzone przez policjantów badanie stanu trzeźwości wykazało, że 53-latka w wydychanym powietrzu miała dwa promile alkoholu. Po sprawdzeniu w policyjnym systemie wyszło również na jaw, że mieszkanka Modlina Starego ma aż dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydane przez Sąd Rejonowy w Legionowie, obowiązujące przez okres 36 miesięcy, aż do 20.11.2028 roku.

Kobieta trafiła do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w nowodworskiej komendzie, gdzie po wytrzeźwieniu usłyszała długą listę zarzutów. Prokuratura Rejonowa w Nowym Dworze Mazowieckim zastosowała wobec mieszkanki Modlina Starego środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru, połączone z nakazem powstrzymywania się od kierowania pojazdami mechanicznymi.

53-latka odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, niezatrzymania się do kontroli drogowej oraz zlekceważenia aż dwóch sądowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ponadto zatrzymana przez zakroczymski patrol kobieta odpowie również za spowodowanie kolizji na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego. Grozi jej kara aż do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo/Nowy Dwór Maz./Pułtusk



eprasa.pl aa1ab4a433

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Tak się mieszka w Pułtusku

W ostatnich tygodniach pułtuskie grupy społecznościowe i medialne doniesienia skupiają się w głównej mierze na politycznych przetasowaniach, rezygnacjach, koalicjach. Obok tych zawirowań toczy się jednak prawdziwe życie, a to dla wielu mieszkańców naszego miasta i powiatu jest bardzo trudne, czasami wręcz upokarzające







Tego właśnie dotyczy nasza ostatnia redakcyjna interwencja. W zeszłym tygodniu zostaliśmy zaproszeni przez syna staruszki mieszkającej przy ul. Świętojańskiej 10, do tego budynku, by przekonać się, z czym kobieta musi się codziennie mierzyć. Jest lokatorką mieszkania administrowanego przez TBS. Nie ma swojej toalety w mieszkaniu, więc korzysta z przenośnej, opróżniając ją do sedesu we wspólnej łazience na korytarzu kamienicy. Tyle że od kilku tygodni nie ma takiej możliwości, gdyż wszystko tam zamarzło, sufit i podłogę zalała woda, chyba z pękniętej rury.

Ten stan utrzymuje się od wielu dni. Syn starszej, prawie 90 - letniej kobiety, zgłosił problem administracji. Został przekierowany do jakiejś firmy zewnętrznej, ale nikt nie odbiera tam telefonu, który otrzymał do kontaktu. Ponoć był też ktoś z TBS, ale stwierdził, że dopóki mróz nie puści, nic tu się nie da zrobić.

- Opróżniamy toaletę do śmietnika, co mamy robić. Gdyby moja mama była samotna, to nie wiem co by było. Proszę o pomoc, może uda się coś z tym zrobić - powiedział nam mężczyzna.

Na zdjęciach widać, jak wygląda ta wspólna toaleta, z której teraz korzysta tylko starsza mieszkanka. Nie mamy czasu na pisanie pism i czekanie na odpowiedzi urzędowe. Apelujemy do TBS o ustosunkowanie się do całej sprawy, a przede wszystkim pomoc starszej bezradnej osobie. Mrozu już nie ma, można, a nawet trzeba działać

ED



Ukradł grzejniki

Zgłoszenie wpłynęło 19 lutego. Z relacji pracowników sklepu wynika, że mężczyzna przywłaszczył grzejniki za blisko 7 tysięcy złotych. 35-latek usłyszy zarzut kradzieży

Do zdarzenia doszło 18 lutego br. Sprzed sklepu w Pułtusku, skradzione zostały przygotowane do odbioru przez klienta, 15 sztuk aluminiowych grzejników centralnego ogrzewania o wartości blisko 7 tysięcy złotych. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna zapakował towar leżący na palecie do pojazdu, po czym bez opłacenia odjechał. Policjanci szybko ustalili sprawcę kradzieży. 35-letni mieszkaniec powiatu wadowickiego usłyszy zarzut zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5.

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusku

Miał przy sobie mefedron



Funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo - Interwencyjnego zatrzymali młodego mężczyznę, który posiadał przy sobie narkotyki. 22-latek wpadł w ręce policjantów na ul. Świętojańskiej

Kilka dni temu, pułtuscy policjanci podjęli interwencję wobec mężczyzny, który na ich widok zaczął się nerwowo zachowywać. Okazało się, że powodem takiej reakcji na mundurowych był odnaleziony przy mężczyźnie woreczek wypełniony sproszkowaną substancją. 22-letni pułtuszczanin miał przy sobie mefedron.Za posiadanie substancji zabronionych mężczyzna odpowie przed sądem.

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusk

Niepokorni rowerzyści

Nawet do 5 lat pozbawienia wolności grozi zatrzymanemu przez policjantów 59-latkowi, który mając w organizmie promil alkoholu, jadąc rowerem, naruszył sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Sprawa znajdzie swój finał w pułtuskim sądzie, gdzie rowerzysta odpowie za popełnione przestępstwo z art. 244 kodeksu karnego oraz za wykroczenie drogowe związane z kierowaniem rowerem w stanie nietrzeźwości, podobnie jak zatrzymany dzień wcześniej 45-latek



Mimo apeli policjantów, zdarzają się jednak rowerzyści, którzy w dalszym ciągu mają za nic obowiązujące przepisy i wsiadają na rower pod wpływem alkoholu. Cykliści swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem powodują zagrożenie dla życia i zdrowia swojego, jak również innych uczestników ruchu drogowego.

W sobotę, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 45-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego. Tor jazdy cyklisty ewidentnie wskazywał, że jest pijany. Przypuszczenie to potwierdziło się, mężczyzna w swoim organizmie miał ponad 3 promile alkoholu. Sprawa znajdzie swój finał w pułtuskim sądzie.

Już następnego dnia, do kontroli drogowej funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę jadącego rowerem – niepewny i chwiejny sposób jazdy wskazywał, że mógł być pod wpływem alkoholu. Jednośladem jechał 59-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego. Przeprowadzone na miejscu badanie stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie promil alkoholu. Dodatkowo okazało się, że mężczyzna absolutnie nie powinien jechać rowerem, ponieważ miał orzeczony sądowy zakaz. Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę. Mężczyzna odpowie za ujawnione przestępstwo i wykroczenie drogowe.

Policjanci przypominają, że za naruszenie sądowego zakazu, w tym między innymi zakazu jazdy rowerami i innymi pojazdami grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusku

Kolejny nieodpowiedzialny kierowca

Nietrzeźwi kierowcy wciąż stanowią jedno z największych zagrożeń na drogach. Mimo zaostrzonych przepisów i surowych kar, nie brakuje osób, które wsiadają za kierownicę po alkoholu, narażając życie swoje i innych. Pułtuscy policjanci po raz kolejny pokazali, że wobec takich zachowań nie ma taryfy ulgowej

19 lutego, policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki Skoda. Zwrócił uwagę mundurowych, ponieważ jechał bez włączonych świateł. W rozmowie z kierowcą, funkcjonariusze wyczuli od niego zapach alkoholu, wobec czego sprawdzili jego trzeźwość. Okazało się, że 36-letni Pułtuszczanin zdecydował się wsiąść za kierownicę, mając ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. W tym momencie jego podróż w fotelu kierowcy się zakończyła. Policjanci doprowadzili mężczyznę do komendy i sporządzili dokumentację, która trafi do sądu. Ponadto, na pasażera podróżującego wraz z 36-latkiem nałożony został mandat karny za niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi Pułtuszczaninowi kara pozbawienia wolności do lat 3 oraz zakaz prowadzenia pojazdów nawet na 15 lat.

Mundurowi zapowiadają kolejne kontrole i działania prewencyjne. Alkohol i nadmierna prędkość wciąż należą do głównych przyczyn tragicznych w skutkach wypadków drogowych.

Pamiętajmy – bezpieczeństwo na drodze to nasza wspólna sprawa. Jeśli widzisz zagrożenie, nie wahaj się powiadomić służb. Twoja szybka reakcja może uratować czyjeś życie!

kom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusku

eprasa.pl aa1ab4a433

MATERIAŁ PROMOCYJNY

NATURALNA ŚWIEŻOŚĆ W ZGODZIE Z CIAŁEM

Pocenie się to nic innego jak sprytny mechanizm naszego organizmu. Dzięki niemu ciało chłodzi się w upale, podczas treningu czy w stresującej sytuacji. Gruczoły potowe – ekrynowe rozsiane po całym ciele i apokrynowe ukryte głównie pod pachami – wykonują swoją pracę bez pytania o zgodę. Sam pot jest niemal bezwonny. To bakterie obecne na skórze sprawiają, że zapach bywa mniej romantyczny.

I tu wkraczają dezodoranty.

Dezodorant czy antyperspirant – mała, lecz istotna różnica

Klasyczne dezodoranty neutralizują zapach i pomagają nam czuć się komfortowo przez cały dzień. Antyperspiranty idą o krok dalej – ograniczają wydzielanie potu dzięki solom aluminium, które tworzą na skórze barierę blokującą ujścia gruczołów potowych. Efekt? Suchość na dłużej.

Coraz częściej jednak zadajemy sobie pytanie: czy blokowanie naturalnego procesu jest nam rzeczywiście potrzebne?

Gdzie kończy się komfort, a zaczyna troska o zdrowie?

Wokół soli aluminium narosło sporo wątpliwości. Pojawiają się dyskusje o ich wpływie na naturalne procesy organizmu czy delikatną skórę pod pachami. Choć temat wciąż bywa przedmiotem badań i debat, wiele osób profilaktycznie wybiera rozwiązania łagodniejsze – takie, które nie zatrzymują potu, lecz działają w harmonii z ciałem.

Siła natury zamiast chemicznej blokady

Naturalne dezodoranty nie blokują gruczołów potowych. Zamiast tego ograniczają rozwój bakterii odpowiedzialnych za nieprzyjemny zapach. W ich składzie znajdziemy m.in. ałun, sodę oczyszczoną, glinki, węgiel aktywny, masło shea czy olejki eteryczne o właściwościach antybakteryjnych.

To propozycja szczególnie ceniona przez osoby z wrażliwą skórą, alergików oraz tych, którzy chcą ograniczyć ilość syntetycznych substancji w codziennej pielęgnacji. Naturalnie, skutecznie i bez nadmiernej ingerencji w fizjologię.

Kryształ z gór – tradycja zaklęta w prostocie

Dezodorant kryształowy, czyli ałunit, to minerał pochodzenia górsko-wulkanicznego, znany w Azji od ponad tysiąca lat. W Chinach wykorzystywano go nie tylko do neutralizowania zapachów, lecz także w celach pielęgnacyjnych i profilaktycznych.

Naturalny ałun nie zawiera chlorohydratu aluminium ani syntetycznych dodatków. Jest wydajny, prosty w składzie i zaskakująco wszechstronny.

Nie tylko pod pachy

Ałun działa bakteriobójczo i lekko ściągająco. Można stosować go po goleniu – pomaga tamować drobne krwawienia i łagodzi podrażnienia. Sprawdza się po depilacji, przy problemach z nadmiernym poceniem stóp, a nawet punktowo przy drobnych skaleczeniach czy wypryskach.

To minimalistyczny kosmetyk, który często zastępuje kilka innych produktów w łazience.

Jak stosować kryształ?

To bardzo proste: zwilż kryształ wodą i po kąpieli przetrzyj nim skórę pod pachami. Na jej powierzchni powstaje niewidoczna warstwa mineralna, która hamuje rozwój bakterii. Kryształ stopniowo się zmniejsza, ale zachowuje swoje właściwości aż do całkowitego zużycia.

Nowoczesna odsłona natury

Dla osób, które cenią wygodę klasycznych form, ciekawą propozycją są naturalne dezodoranty łączące ałun z roślinnymi ekstraktami. Na przykład dezodorant do ciała – spray naturalny ałunit i szałwia oraz dezodorant w sztyfcie od TianDe to połączenie mineralnej ochrony z odświeżającą nutą ziół. Lekka formuła, brak agresywnych dodatków i komfort stosowania sprawiają, że naturalna pielęgnacja staje się po prostu codziennym nawykiem.



Świeżość, która szanuje Twoją naturę

Naturalne dezodoranty nie walczą z ciałem – współpracują z nim. Pozwalają skórze oddychać, wspierają jej mikrobiom i pomagają zachować świeżość bez chemicznej blokady. To wybór bardziej świadomy, często także bardziej ekologiczny.

Bo czasem najprostsze rozwiązania okazują się najbardziej harmonijne..

Niebiańska Doskonałość

SAMORZĄD POWIATU PUŁTUSKIEGO
SAMORZĄD GMINY PUŁTUSK

zapraszają na obchody

NARODOWEGO DNIA PAMIĘCI

ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

27 lutego 2026 r. (piątek)
godz. 11.00
I cmentarz w Pułtusku

uroczystość złożenia kwiatów
przy symbolicznej mogile
Żołnierzy Polski Podziemnej
Obwodu Pułtusk

Oprawę uroczystości zapewnia Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty wraz z uczniami LO im. Piotra Skargi, ZSZ im. Jana Ruszkowskiego, I LO CN-B im. 13 Pułku Piechoty

***WIECZNE ŚCIBOLENIE* w wiecznej promocji (82)**

GOŁDA

„Lubię ludzi.” „Wszystkich? – miałem na końcu języka. – Takich w guście Hitlera, Himmlera i Goebbelsa też?” Dałem spokój. Wymienienie owych nazwisk byłoby zgrzytem w towarzyskiej pogawędce. Nie próbowałem tłumaczyć, że taka inflacja lubienia jest tym samym co inflacja pieniądza. A do czego prowadzi inflacja pieniądza? Wiadomo. Banknot opiewający na astronomiczną sumę staje się kawałkiem makulatury.

Był już ktoś podobny do sympatyzującej ze wszystkimi ludźmi niewiasty, której słowa zacytowałem na początku. Młody entuzjastyczny, skłonny kochać całą ludzkość idealista, tytułujący Tuwima mistrzem. Odwiedził poetę z zamiarem przeprowadzenia wywiadu i z gębą pełną ogólników. Duch, piękno, prawda, wiara, sztuka i świetlana przyszłość. Ogólnikowość i bujanie w obłokach. Ale i on stał się przyziemny, zmaterializowany i konkretny. Znikła okazywana początkowo czołobitność i apoteoza wobec Juliana Tuwima. Zastąpiła je poufałość. Humoreska kończy się zdaniem: „Te, Julek, może na dworcu dadzą?” Zaświtała młodzieńcowi nadzieja, że w czynnym całą dobę bufecie dworcowym dadzą setkę na wytrzeźwienie.

Zwracam się do syna z perorą: „Mając twoje lata zadałem sobie pytanie: czy mógłbym teraz, tak z dnia na dzień, wyrzec się gołdy i do końca swoich dni być abstynentem. Odpowiedź brzmiała: nie, bo co by to było za życie.” Synowi wyrywa się: „Właśnie!” Ja, kontynuując: „No, ale doszedłem do tego, że jestem nietrunkowy. Zalewanie pały zupełnie mnie nie pociąga. I wcale nie uważam, że życie na trzeźwo jest nic nie warte. Ty też dojdziesz do identycznego przekonania. Jako mój syn możesz mi wierzyć. Jako krew z mojej krwi upodobnisz się do mnie. Więc byłoby dobrze, żebyś nie czekał, aż samo przyjdzie to, co nieuniknione, i żebyś już od dzisiaj przestał pić. Im wcześniej, tym lepiej.” Mówiąc to nie miałem złudzeń: ten czterdziestolatek popijać nie przestanie. Jeszcze raz spełni się porzekadło: Polak mądry po szkodzie.

Ja, Antoni, na drugie mam Eugeniusz i jest to imię wuja. Było pragnieniem mojej matki, aby właśnie jej ukochany brat trzymał mnie do chrztu. Jednakże swoją kandydaturę przeforsował stryj Mieczysław. Dowiedziawszy się, że jego starszemu bratu, czyli mojemu ojcu, urodził się syn, Mietek przedarł się z Rzeszy (dokąd go wywieziono na przymusowe roboty) do ojczyzny – w nieprzepartej woli uczynienia mnie swym chrześniakiem. W naszym domu, przy biesiadnym stole, spotkali się ci dwaj ojcowie chrzestni, jeden niedoszły, drugi rzeczywisty. Był Lany Poniedziałek. Siedząc obok mnie (już dorosłego) powiedział mi na ucho coś pod adresem rozprawiającego Eugeniusza: „Słyszysz, jak



się mądrzy? – szeptał z szelmowską miną. – Ale ja go zaraz załatwię.” Wstał i stanąwszy za plecami Eugeniusza pokropił perfumami jego łysinę. Czy temu alkoholikowi nie żal było forsy? Flakon zamiast flaszki. Pieniądz wydany na perfumy nie był jednak tak bardzo zmarnowany: pachnidło na spirytusie...

Ochlapus po pięćdziesiątce, ten sam, co w dniu świątecznym maszerował alejką między blokami śpiewając na całe gardło *Lulajże Jezuniu*. Widzę go teraz stojącego twarzą w twarz z 18-letnim gitowcem. Chwilę przedtem wdał się z nim w pogawędkę, jako że pod wpływem gołdy gotów był bratać się z każdym napotkanym nieznajomym, jednakże nie spodobał mu się bezczelny uśmiech młodziaka. „Z czego się śmiejesz?” Ten, nie tracąc tupetu, nie spuszczając oczu, wypalił: „Z ciebie się śmieję.” Drażliwiec, by przeciwnikowi uświadomić, że nie ma do czynienia z byle kim, zakomunikował mu: „Mam syna w twoim wieku!” Po czym: „Ty teraz jesteś chojrak, ale za parę lat ciebie skasują!”

A.K

eprasa.pl aa1ab4a433

Sieć Szkół Rolniczych
prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie

Konkretny zawód. Konkretne umiejętności. Konkretna przyszłość.
Lubisz działać? My też – uczymy w praktyce !!!



Technik mechanizacji rolnictwa i agrotroniki


Mechnik operator pojazdów i maszyn rolniczych


Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej


Technik żywienia i usług gastronomicznych


Technik architektury krajobrazu i arborystyki


Technik weterynarii

https://www.gov.pl/web/zsckr-im-jadwigi-dziubinskiej-w-goladkowie 23 691 40 93

eprasa.pl aa1ab4a433

POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU NOWODWORSKIEGO W ROKU 2026

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Jesteś w trudnej życiowej sytuacji,
na przykład potrzebujesz pomocy w rozłożeniu długu na raty, w spłacie pożyczek,
masz kłopoty mieszkaniowe, grozi ci eksmisja,
masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś długi, nie wiesz do jakiego urzędu pójść po pomoc,
masz inne problemy związane ze sprawami życia codziennego?
Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji.

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie

Doradca służy nieodpłatną poradą obywatelską. Zaproponuje działania dostosowane do indywidualnej sytuacji.
Będzie wspierał w rozwiązaniu problemu, wskaże przysługujące prawa i spoczywające na obywatelu obowiązki,
a w razie potrzeby sporządzi wspólnie z zainteresowanym plan działania i pomoże w jego realizacji.

Nieodpłatna pomoc prawna

Prawnik udzieli nieodpłatnej pomocy prawnej w sytuacjach sporu z pracodawcą,
spółdzielnią lub sąsiadem, reklamacji w sklepie.
Udzieli informacji i przygotuje projekt potrzebnego pisma w tych sprawach,
które nie toczą się przed sądem, lub przygotuje projekt pisma
o zwolnienie z kosztów sądowych, ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym
lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego
w postępowaniu sądowo-administracyjnym, jeżeli sprawa jest już w sądzie.

Nieodpłatna mediacja

W przypadku sporu i chęci porozumienia się – istnieje możliwość skorzystania z nieodpłatnej mediacji.
Mediator przeprowadzi mediację pomiędzy stronami nieporozumienia.

Kto może skorzystać z pomocy?

Każdy, kto znajduje się w sytuacji, w której nie może ponieść kosztów odpłatnej pomocy i złoży takie oświadczenie
w punkcie, w którym świadczona jest nieodpłatna pomoc,
nieodpłatne poradnictwo obywatelskie lub nieodpłatna mediacja.
Nieodpłatna pomoc prawna przysługuje także osobie fizycznej, prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą,
która nie zatrudniła innych osób w ciągu ostatniego roku.

Usługi nieodpłatnej pomocy prawnej realizowane przez Powiat Nowodworski, odbywają się stacjonarnie w pełnych godzinach pracy punktów;

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Nowym Dworze Mazowieckim ul. Chemików 6
• poniedziałek, wtorek, środa, czwartek 8.00 - 12.00
• piątek 12.00 - 16.00
Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej ze specjalizacją mediacji w Urzędzie Gminy Czosnów ul. Gminna 6
• poniedziałek 9.00 - 13.00
• wtorek, środa, czwartek, piątek 8.00 - 12.00
Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w Urzędzie Miasta i Gminy Nasielsk ul. Elektronowa 3
• poniedziałek 13.00 - 17.00
• wtorek, środa, czwartek 12.00 - 16.00
• piątek 11.00 – 15.00

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym umówieniu się na wizytę.
Zapisy telefoniczne do wszystkich punktów prowadzone są w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00

Zapisy - tel. 664 193 746

eprasa.pl aa1ab4a433

Jak powstaje ciepła woda z ciepła sieciowego?

Kompleksowe wyjaśnienie PEC „Legionowo”

Ciepła woda użytkowa jest jednym z podstawowych elementów komfortu codziennego życia mieszkańców Legionowa. Jej przygotowanie odbywa się w oparciu o ciepło sieciowe dostarczane przez Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „Legionowo” Sp. z o.o. w sposób bezpieczny, kontrolowany i zgodny z obowiązującymi przepisami technicznymi. Warto podkreślić, że woda krążąca w systemie ciepłowniczym nigdy nie trafia bezpośrednio do instalacji domowych i nie jest wodą użytkową.

Nośnikiem energii w systemie ciepłowniczym PEC „Legionowo” jest gorąca woda sieciowa, która krąży w zamkniętym obiegu pomiędzy źródłem ciepła a węzłami cieplnymi zlokalizowanymi w budynkach na terenie miasta. W sezonie grzewczym temperatura wody sieciowej może przekraczać 100°C, a jej parametry są ściśle regulowane i monitorowane. W węźle cieplnym następuje przekazanie energii cieplnej do wody wodociągowej za pośrednictwem wymienników ciepła. Oznacza to, że woda sieciowa i woda użytkowa nie mają ze sobą bezpośredniego kontaktu, a proces podgrzewania odbywa się wyłącznie poprzez wymianę ciepła przez ścianki urządzeń. Takie rozwiązanie gwarantuje pełne bezpieczeństwo sanitarne oraz stabilność dostaw.

Temperatura ciepłej wody użytkowej dostarczanej do punktów poboru utrzymywana jest zgodnie z obowiązującymi Warunkami Technicznymi i mieści się w przedziale od 55°C do 60°C. Zakres ten nie jest przypadkowy – temperatura powyżej 55°C skutecznie ogranicza możliwość rozwoju bakterii Legionella, natomiast górna granica 60°C chroni użytkowników przed ryzykiem poparzeń oraz ogranicza niepotrzebne straty energii. Parametry te są na bieżąco kontrolowane przez automatykę węzłów cieplnych, która dostosowuje pracę urządzeń do aktualnych potrzeb budynku.

PEC „Legionowo” konsekwentnie inwestuje w nowoczesne rozwiązania techniczne i systematycznie modernizuje infrastrukturę ciepłowniczą. Węzły cieplne są regularnie wymieniane i unowocześniane, aby zapewnić niezawodność, wysoką sprawność energetyczną oraz bezpieczeństwo użytkowników. W 2026 roku Spółka realizuje program modernizacji obejmujący 20 węzłów cieplnych na terenie miasta, zarówno w budynkach mieszkalnych, jak i w obiektach użyteczności publicznej. Prace te przekładają się na stabilniejsze parametry ciepłej wody, mniejsze straty energii oraz większy komfort mieszkańców.

Czasami mieszkańcy zwracają uwagę na zmianę barwy ciepłej wody użytkowej. W przypadku, gdy woda ma żółtawy lub brunatny odcień, przyczyna leży po stronie wody zimnej dostarczanej do budynku oraz stanu instalacji wodociągowej. Zjawisko to najczęściej związane jest z obecnością naturalnych związków żelaza, osadami w rurach lub zmianami hydraulicznymi, na które przedsiębiorstwo ciepłownicze nie ma wpływu. PEC „Legionowo” nie dostarcza wody użytkowej, lecz wyłącznie ciepło służące do jej podgrzewania.

Inaczej należy traktować sytuację, w której ciepła woda użytkowa przybiera zielonkawe zabarwienie. W systemie ciepłowniczym PEC „Legionowo” woda sieciowa jest celowo barwiona specjalnym, bezpiecznym znacznikiem, który umożliwia szybkie wykrycie ewentualnych nieszczelności. Zielony kolor wody użytkowej może świadczyć o uszkodzeniu wymiennika ciepła w węźle cieplnym i przedostaniu się wody sieciowej do instalacji ciepłej wody. Choć są to sytuacje rzadkie, wymagają one niezwłocznego zgłoszenia do PEC „Legionowo”, co pozwala na szybką interwencję służb technicznych i usunięcie usterki.

Do kogo mieszkańcy powinni kierować zgłoszenia w zależności od rodzaju problemu?

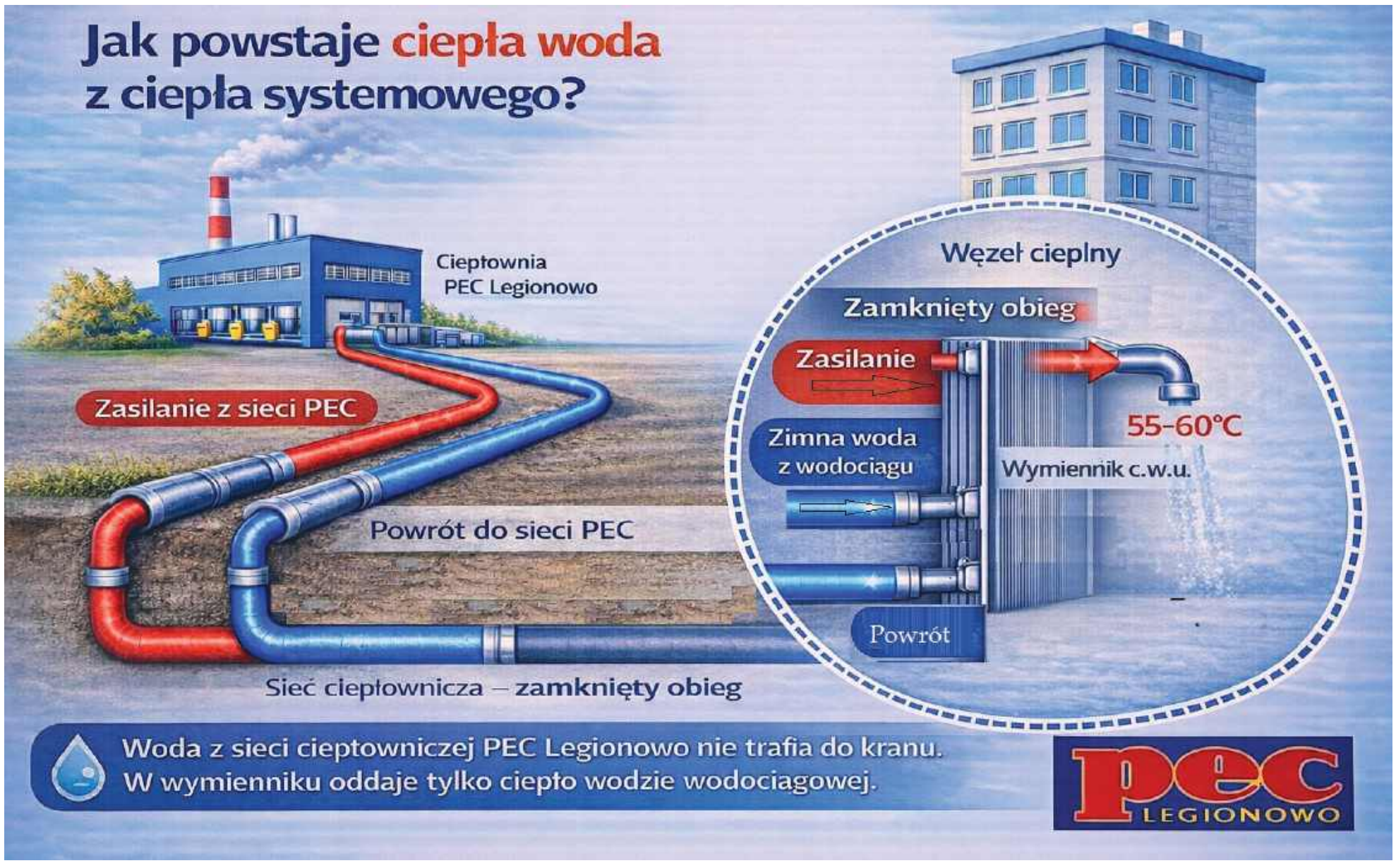
Jeżeli ciepła woda ma żółtawy lub brunatny kolor, jest mętna lub określana jako „brudna”, zgłoszenie należy kierować do przedsiębiorstwa wodociągowego lub do zarządcy budynku, który odpowiada za instalacje wewnętrzne. Jeżeli natomiast woda przybiera wyraźnie zielonkawe zabarwienie, mieszkańcy powinni niezwłocznie skontaktować się z PEC „Legionowo”, gdyż może to świadczyć o przedostaniu się wody sieciowej do instalacji ciepłej wody na skutek uszkodzenia wymiennika ciepła. W przypadku wątpliwości co do przyczyny zabarwienia lub innych nieprawidłowości, kontakt z PEC „Legionowo” pozwoli na szybką weryfikację sytuacji i ustalenie właściwej ścieżki dalszego postępowania we współpracy z zarządcą budynku i przedsiębiorstwem wodociągowym.

Po przerwach w dostawie ciepłej wody lub po dłuższej nieobecności w lokalu może wystąpić chwilowe zmętnienie lub zmiana barwy wody. W takich przypadkach zaleca się krótkie spuszczenie ciepłej wody, co pozwala wypłukać instalację wewnętrzną i przywrócić jej naturalny wygląd. Jest to zjawisko przejściowe i nie stanowi zagrożenia dla użytkowników.

PEC „Legionowo” odpowiada za dostawę ciepła do węzła cieplnego, natomiast za stan instalacji wewnętrznych w budynkach odpowiadają zarządcy lub właściciele nieruchomości. Ścisła współpraca pomiędzy dostawcą ciepła, administratorami budynków oraz przedsiębiorstwem wodociągowym pozwala na sprawne reagowanie na zgłoszenia i utrzymanie wysokiej jakości usług.

Ciepło sieciowe jest rozwiązaniem nowoczesnym, efektywnym energetycznie i przyjaznym środowisku, które zapewnia mieszkańcom Legionowa komfort, bezpieczeństwo oraz stabilność dostaw. Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „Legionowo” nieustannie monitoruje pracę systemu ciepłowniczego i realizuje kolejne inwestycje modernizacyjne, dbając o niezawodność infrastruktury oraz jakość ciepłej wody użytkowej dostarczanej do odbiorców.

Członek Zarządu
Barbara Surgiewicz



eprasa.pl aa1ab4a433

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY JABŁONNA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w trybie procedury naprawczej

Na podstawie art. 17 pkt 10 i pkt 11 w związku z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) art. 30 i 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz w wykonaniu odpowiednio uchwał Rady Gminy Jabłonna Nr VII/99/2019 z dnia 25 kwietnia 2019r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna
dla rejonu ulic Piaskowa, Parkowa i Modlińska w Jabłonnie – część II
wraz z towarzyszącą temu opracowaniu prognozą oddziaływania ustaleń planu na środowisko przyrodnicze.

Jednocześnie informuję, że wyłożenie obejmuje tylko cześć obszaru *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna dla rejonu ulic Piaskowa, Parkowa i Modlińska w Jabłonnie*, względem którego Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem sygn. akt. VII SA/Wa 352/25 z dnia 07 sierpnia 2025r. stwierdził nieważność części uchwały Rady Gminy Jabłonna nr LIV/629/2023 z dnia 25 września 2023r. w zakresie części tekstowej i graficznej dotyczącej terenu oznaczonego symbolem 4U/MN.

W/w wyłożenie odbędzie się **w dniach od 03 marca 2026r. do 24 marca 2026r. (włącznie)** w siedzibie **Urzędu Gminy Jabłonna** 05-110 Jabłonna, ul. Modlińska 152 (wyłożenie prowadzi Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego pok. 21, tel. 22-76-77-342 lub 22-76-77-343), **w godzinach pracy urzędu** tj. poniedziałek w godz. 8-18, wtorek-czwartek w godz. 8-16 oraz piątek w godz. 8-14. Jednocześnie informuję, że z w/w projektem planu miejscowego w wersji elektronicznej można zapoznać się na stronie Urzędu Gminy Jabłonna www.jablonna.pl w zakładce „Dla mieszkańców" > „Gminne akty planowania przestrzennego" > „Projekt planu miejscowego
dla rejonu ulic Piaskowa, Parkowa i Modlińska w Jabłonnie część II – wyłożenie do publicznego wglądu".

Jednocześnie informuję o miejscu i terminie dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w w/w projekcie planu miejscowego: **Gminne Centrum Kultury w Jabłonnie**, ul. Modlińska 102; 05-110 Jabłonna – w małej sali konferencyjnej na piętrze, wejście z lewej strony frontu budynku od ul. Modlińskiej – **w dniu 17 marca 2026r. (wtorek) o godzinie 16:30.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego (osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej), **może wnieść uwagi do wyłożonego do publicznego wglądu projektu planu miejscowego**. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Jabłonna na adres Urzędu Gminy Jabłonna: ul. Modlińska 152; 05-110 Jabłonna – wyłącznie na formularzu *Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego*. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.jablonna.pl/ w zakładce „e-URZĄD" > *„Załatw sprawę w Urzędzie"* > *„Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego"* > str.2 > *„Akt planowania przestrzennego (zmiana, sporządzenie, konsultacje projektu)"* – **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 08 kwietnia 2026r. włącznie**.

Uwagę do w/w projektu planu miejscowego można złożyć:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Gminy Jabłonna lub pocztą na adres: Urząd Gminy Jabłonna, ul. Modlińska 152, 05-110 Jabłonna
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: urzad@jablonna.pl
- lub w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym na adres e-Doręczeń: AE:PL-90676-15620-WWURI-24

Równocześnie na podstawie art. 39 ust.1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 w/w ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko

zawiadamiam

że w/w projekt planu miejscowego **podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko** z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu, o których mowa powyżej. Zgodnie z art. 17 pkt 10 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Wójt Gminy Jabłonna wykłada do publicznego wglądu w/w projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Klauzula informacyjna:

W związku z realizacją wymogów art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), ustawą o ochronie danych osobowych z 2018 r. oraz aktami wykonawczymi, informuję że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Jabłonna, z siedzibą w Urzędzie Gminy Jabłonna, ul. Modlińska 152, 05-110 Jabłonna (dalej: Administrator).
2. Państwa dane osobowe będą przetwarzane na podstawie art. 17 i art. 17a Ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022r. poz. 503 ze zm.) w celu realizacji czynności związanych z prowadzeniem procedur planistycznych oraz sporządzaniem w/w projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
3. Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu w jakim został pozyskane, a po tym okresie będą przechowywane w aktach dokumentacji procedury planistycznej oraz zgodnie z wymogami Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (tj. Dz. U. z 2011r. nr 14 poz. 67).
4. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz przysługujących Państwu praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych za pośrednictwem poczty elektronicznej, wysyłając maila na adres iod@jablonna.pl albo wysyłając korespondencję na adres Urzędu Gminy Jabłonna.
5. Pełny tekst Klauzuli informacyjnej zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jabłonna (http://bip.jablonna.pl/p,203,ochrona-danych), na stronie www Gminy Jabłonna (https://www.jablonna.pl/urzad/zawartosc/526/) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Jabłonna na tablicach informacyjnych.

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY
☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający (Tylko do wiadomości redakcji)
imię
nazwisko
ulica
numer domu
kod, miejscowość
podpis
KUPON JEDNORAZOWY

Burmistrz Miasta Pułtusk

Informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 3 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia części działki nr ewid. 87/7, położonej w obrębie 28 miasta Pułtusk o pow. 0,0018 ha.

Pułtusk, dnia 10.02.2026 r.

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDIZŁKU
do godziny 12:00.



WAŻNA!!! Wiadomość dla gospodarzy, rolników, nabywców działek budowlanych

RÓŻDŻKAŻ RADIESTETA tel. 503803803 Artur

Oferuje usługę poszukiwania miejsca pod ODWIERT STUDNI
z określeniem głębokości, wydajności i czystości źródła wody.
Sprawdza również działki, mieszkania i domy
pod kontem promieniowania żył wodnych
z określeniem mocy promieniowania.

WYKONAWCA ODWIERTU STUDNI EXSPRESS WIERT
tel. 515854576 - Paweł
DYSPONUJEMY REFERENCJAMI Z WYKONANYCH ZADAŃ

eprasa.pl aa1ab4a433

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

PRACA

dam pracę

- **Zakład Mięsny BARTOSIAK Sp. z o.o.
07-203 Somianka,
Wólka Somiankowska 11
zatrudni osobę na stanowisko:
KIEROWCA DO PRZEWOZU ZWIERZĄT
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 509 425 798**
PUL 53638

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53631

USŁUGI

remont i budowa

- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915**
LEG 53630
- **Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694-065-757**
LEG 53620



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53592

PROFESJONALNE
NISZCZENIE
I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

- PROFESIONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING.
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam mieszkanie

- M4 53 m2 ul.Zegrzyńska Legionowo, I piętro, cena 500 tys. zł
tel. 602222431
LEG 53633

sprzedam działkę

- Białowieża 5ha z siedliskiem 608 701 335
PUL 53635
- Działka 2700 m2 w Jabłonnie, dojazd z 2 stron, cena 450 zł/m2 - do negocjacji. Tel. 602222431
LEG 53634

do wynajęcia

- Białobrzegi pokój 12m2 800 zł 695 388 263
PUL 53636
- Białobrzegi pół domu 80m2 - 1600 zł + media
PUL 53637
- Wynajmę dom w Białobgrzegach 80m2, w pełni umeblowany, 2000 zł 695 388 263
PUL 53632
- Wynajmę działkę w Wieliszewie 800 m. kw. dobry dojazd. 530-304-776
LEG 53640
- Wynajmę w Wieliszewie pół pietra domu (100m kw.) 530-304-776
LEG 53639

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53576

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53575

- **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53611

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE



- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53610
- **Sprzedam przyczepę kempingową Tabert, dwuosiowa z 2002 r. w idealnym stanie tel. 605 750 390**
LEG 63610

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

WYCIĄG z ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości

WÓJT GMINY LEONCIN
O G Ł A S Z A
DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Leoncin:

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości		Powierzchnia działki ewid. w ha	Cena wywoławcza nieruchomości (netto) w zł	Kwota wadium w zł
		Nr księgi wieczystej	Nr ewid. działki			
1	Michałów	WA1N/00037781/1	88/36	0,0254 ha	**327 300,00 zł,**	32 800,00 zł,

Do cen nieruchomości ustalonych w przetargu zostanie doliczony 23% podatek VAT.

Opis nieruchomości:

1. Działka w kształcie prostokąta ze ściętym rogiem od strony północno zachodniej. Działka ta zabudowana jest masztem (wieżą) i została zawarta umowa dzierżawy gruntu. (maszt dzierżawcy) Posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Michałów nieruchomość położona jest na terenie objętym symbolem 1U

Nieruchomości są wolne od obciążeń, ograniczeń w rozporządzaniu i nie są przedmiotem zobowiązań.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miejscowości Michałów gminy Leoncin zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy Leoncin nr XV/104/25 z dnia 19.02.2025 r. (Dz.Urz.Woj.Maz. z dn. 10.04.2025r. poz. 3773):

Przetarg odbędzie się w dniu 17 marca 2026 r. o godz. 11^{00}
w Urzędzie Gminy Leoncin, pok. nr 15.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu dostępna jest na stronach: www.leoncin.bip.net.pl (przetargi), www.leoncin.pl oraz w Urzędzie Gminy Leoncin pok. nr 15 tel. 22 785-65-82 (85); 785-66-00 wew.14.

Wójt Gminy
/-/Adam Mirosław Krawczak

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

Rolety,Verticale,Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

LEGIONOWO

XERO SERWIS
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM URZĄDZEŃ DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

Jagiellońska 8

eprasa.pl aa1ab4a433

NIE ZA NAS TO POWSTAŁO I NIE ZA NAS ZGINIE*

Przede mną książka MATERIAŁY O KULTURZE I SZTUCE LUDOWEJ POLSKI autorstwa Wandy Modzelewskiej de domo Grabowskiej, wydane przez Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej – Prufferowej w Toruniu



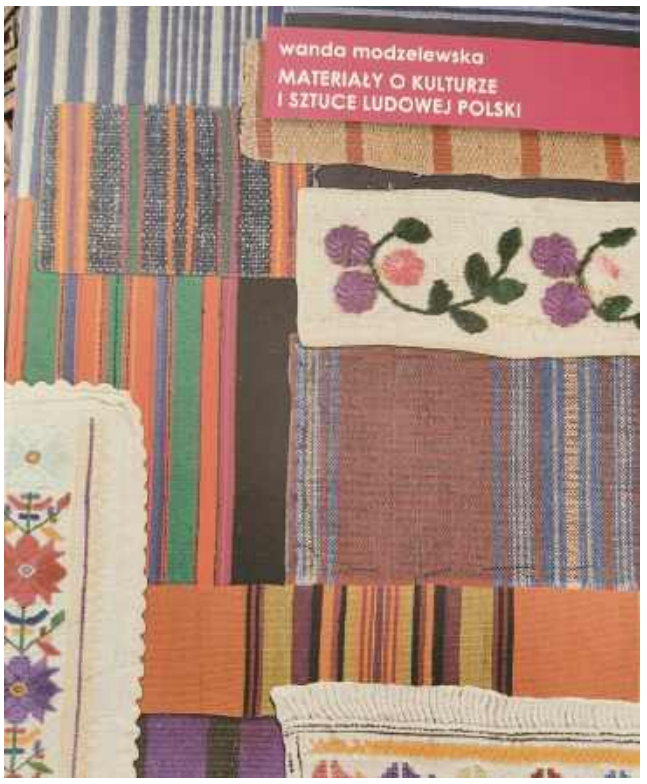
Kim była Wanda Modzelewska (1890-1973)? To działaczka etnograficzna i propagatorka przemysłu ludowego, też kostiumolożka, zapewne znana starszemu pokoleniu Pułtuszczan jako mieszkanka Gładczyna Szlacheckiego („Gładczyn pozostawał w rękach rodziny od przełomu XVIII i XIX wieku" – podała Elżbieta Miecznikowska, redaktor naukowa książki). Wychowywana w majątku pod Drobinem w 1914 roku, po ukończeniu Studium Rolniczego UJ, osiadła w majątku Mariana Modzelewskiego herbu Trzywdar, za którego wyszła za mąż („To była miłość od pierwszego wejrzenia" – E.M.). „Miałam przez 25 lat sposobność obserwowania i zaprzyjaźnienia się z ludnością wiejską regionu południowych Kurpi" – podała we wspomnieniach.

Zafascynowana Kurpiowszczyzną i Puszczą Białą skrzętnie zbierała przedmioty związane i z Kurpiowszczyzną, i z Puszczą Białą. Szczególnie interesowały ją wytwory utalentowanych rąk Kurpianek, stąd też utworzenie ośrodka koronki i haftu w Gładczynie. Już po II wojnie światowej została instruktorką sztuki ludowej w CIK, pracowała również – jako kostiumolożka – w Państwowym Zespole Pieśni i Tańca MAZOWSZE, także w Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Warszawie. Odbywała liczne podróże po kraju, po wsiach i miasteczkach, tak pozyskując informacje dotyczące stroju ludowego, tkanin, haftów i koronek, jednocześnie zakupując unikatowe artefakty.

Zostawiła po sobie wspomnienia związane z pracą na rzecz sztuki ludowej, które przekazała do Archiwum Państwowej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie odkryła je – jak podaje Hubert Czachowski w PRZEDMOWIE książki – Elżbieta Miecznikowska, która to dokonała „Żmudnego opracowania redakcyjnego tekstu Wandy Modzelewskiej". Elżbieta Miecznikowska to również autorka pięknego i ciekawego portretu Wandy Modzelewskiej, zawartego w tekście ZIEMIANKA, KOLEKCJONERKA, URZĘDNICZKA. DZIAŁALNOŚĆ ETNOGRAFICZNA WANDY MODZELEWSKIEJ.

Pierwszy z rozdziałów – bogaty w treści – nosi tytuł „Kurpie południowe, województwo warszawskie, powiat pułtuski", w nim – między innymi – Tkactwo, Budownictwo i zdobnictwo w drewnie na Kurpiach pułtuskich, Urządzenie chaty, Meble, Haft na płótnie koszulowy, Ceramika, Wycinanki, Strój Kurpi południowych w powiecie pułtuskim, Rodziny owczarskie na Kurpiach pułtuskich, Zwyczaje i wierzenia ludowe na Kurpiach południowych, Przysłowia, porzekadła, wierszyki, piosenki, Pożywienia na Kurpiach południowych.

Modzelewska, jak podaje H. Czachowski, pisała „często ze swadą i poczuciem humoru, pokazując zarówno warsztat pracy z przełomu lat 40. i 50. XX wieku, jak i warunki terenowe w jakich prowadziła swoje badania oraz jej wielką empatię do spotykanych ludzi. Czytając można tylko żałować, że jest ich za mało". Mimo to jakże pięknie jest wchodzić w tamten kurpiowski czas, przyglądać się i Wandzie Modzelewskiej, i ludności wiejskiej, zanarwiańskiej, która to „dziwiła się, że kupuję nie tylko stare podarte koszule i czepki, ale nawet strzępy haftów i tkanin używanych już do zmywania naczyń, przykryć beczek z kapustą kwaszoną stojącą w sieni, kawałki starych dywanów podkładanych pod małe kaczuszki - świeżo „wylężone" i ulokowane w kuchni pod piecem lub zwitek starej tkaniny użyty do zatkania wybitej szyby. Były to nieraz pełne raporty starych tkanin dekoracyjnych, ślicznie ubarwionych farbami roślinnymi. Takim najpiękniejszym dywanem ocalonym spod małych kaczuszek była tkanina w strzępie, ale zawierająca pełne półtora raportu wzoru całości o niespłowiałym kolorze, głębokiego granatu tła zasadniczego i dość szerokie pasy morelowe i rdzawe. W rdzawych pasach dodany był przystrój przez środek fioletu o średnim natężeniu. Ta kolekcja bardzo cenna zginęła prawie całkowicie w czasie



drugiej wojny światowej. Ludziska się „dziwowali" moim zakupom. Zapewne myśleli, że ta pani ma źle w głowie, ale jak płaci, niech bierze stare szmaty".

Co jeszcze? Zacytujmy Elżbietę Miecznikowską: „Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski" są dokumentem fascynującym. To reportaże o długoletniej podróży przez świat znikającej kultury ludowej. Opowieść przyciągnie nie tylko fachowców z różnych dziedzin nauk humanistycznych i społecznych, ale i entuzjastów polskiej kultury i dziedzictwa wsi. Zatem oddajmy głos Autorce i dajmy ponieść się jej narracji, z której wyniesiemy wiele cennych informacji".

*Wybrane spośród PRZYSŁÓW.

Zdjęcia pochodzą z książki „Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski".

Dziękuję p. Januszowi Pawlakowi za udostępnienie pozycji MATERIAŁY O KULTURZE I SZTUCE LUDOWEJ POLSKI oraz za zwrócenie mojej uwagi na tematykę dziedzictwa kulturowego naszej ziemi i naszego regionu.

Grażyna Maria Dzierżanowska

PUŁTUSK WIDZĘ

KOCHAJMY CO NASZE

Oto artystka ceramiczka Barbara Karaśkiewicz – Malerska, Pułtuszczanka, szczególnie znana z wystaw w GALERII MCKiS. Jej artystyczne prace charakteryzuje barwa i różnorodność form. Lekcje ceramiki pobierała w pracowni Marity Benke – Gajdy

Swój artystyczny ślad pozostawiła w Spółdzielni Rzemiosła Artystycznego CEPELIA W Pułtusku, gdzie działała w pracowni dekoracji i wzornictwa. Laureatka wielu konkursów, między innymi SZTUCZNE KWIATY i ŚWIĘTA WIELKANOCNE, organizowanych przez krakowską CEPELIĘ.

ŚWIĘTA WIELKANOCNE... Właśnie poprosiłam Basię o przysłanie zdjęć związanych z pracami tego radosnego, wiosennego święta. Przysłała je. Dużo i wprost zachwycających. To przedmioty użytkowe jak i ozdobne, więc miski i misy, talerze, świeczniki, kwiaty, baranki, kurczęta, króliki...

Wszystkie te dzieła utalentowanych rąk artystki dają wyobrażenie tego, jak może wyglądać wielkanocny stół! I tego, jak walory estetyczne mogą podnieść urodę stołu i wnieść radość w celebrowanie dwóch świątecznych, wielkanocnych dni.

W przeciwieństwie do masowej produkcji porcelana ręcznie wytwarzana oferuje przedmioty unikalne, niepowtarzalne, wyrafinowane. Jakże cieszą oczy. I takie są dzieła ceramiczki Barbary Karaśkiewicz- Malerskiej, której PORCELANOWY ŚWIAT wprost zachwyca.

Co Basia mówi o swojej przedświątecznej działalności twórczej? O MAGII PORCELANY? Proszę bardzo.

***

Oto magia gliną lepiona - wielkanocny świat - moja pracownia przed Wielkanocą... Wszystko przypomina zaczarowany ogród zmieszany z wiejską zagrodą. Są tu ceramiczne kury, misterne jaja, zające i całe stada baranków. Inspiracja płynie prosto z natury i z tradycji, ale staram się





wszystko ubierać w autorskie formy.

Wielkanoc to czas odrodzenia, więc w moich pracach nie może zabraknąć kwiatów - od delikatnych krokusów i tulipanów po dumne maki, róże czy egzotyczne anturie. Każdy baranek do koszyka czy misa z motywem barana ma swój własny charakter. Dlaczego? Bo glina nie lubi powtarzalności.

A co jest wyzwaniem? Największym wyzwaniem są zdecydowanie wazony i misy o złożonej strukturze, na przykład te zdobienie motywem barana lub misternymi liśćmi czy różami.

Tutaj muszę połączyć funkcjonalność z rzeźbiarską precyzją. Detale takie jak faktura wełny u baranka czy delikatność płatków róży na wazonie wymagają godzin cierpliwego modelowania, a potem ogromnej uważności przy oczyszczaniu, szkliwieniu, a potem wypale. To proces, który nie da się przyspieszyć - suszenie, oczyszczenie, szkliwienie, wypały.

Co wyznacza cykl mojej pracy? Otóż cykl mojej pracy wyznacza rytm pór roku. I tak kwiaty towarzyszą mi przez cały rok. Sezon wielkanocny to jaja, baranki, zające, za kilka miesięcy po Wielkanocy wkroczą do mojej pracowni anioły, gwiazdki, no i naczynia, które mają wprowadzić ciepło do domów – przez cały rok. Ceramika jest na tyle wdzięczną sztuką, że pozwala mi opowiedzieć inne historie co kilka miesięcy.

Ale przed nami Wielkanoc, tuż tuż... Obecnie więc kończę serię dużych pater na owoce, które mają być centralnym punktem świątecznego stołu. W głowie mam już szkice nowych form, to kolekcja wazoników z motywem roślinnym, które będą cieszyć oko długo po świętach.

***

Święta wielkanocne zawitają do nas 5 kwietnia i tylko patrzeć, jak na stołach pojawią się tradycyjne potrawy: jaja, żurek, biała kiełbasa, mazurki - wśród nich owies i rzeżucha. Może i porcelana pułtuskiej artystki, może kwiaty, może baranki i kurczęta, a może i wazy, misy, dzięki którym nasze stoły połączą tradycję z elegancją, oryginalnością.

Porcelana zwana białym złotem, wytwarzana ręcznie,



subtelna, bajecznie kolorowa to najprawdziwsza sztuka. I wyroby Barbary Karaśkiewicz-Malerskiej do tejże SZTUKI WŁAŚNIE PRZYNALEŻĄ.

***

Tak doszłyśmy do WARSZTATÓW. Barbara prowadzi je dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zaprasza na zajęcia ceramiczne w poniedziałki, godzina 18:00 do SALI URODZINOWEJ Ogród Marzeń, ul. Świętojańska 17. Zapisy pod tel. 574755556.

ZACHĘCAM, ABSOLUTNIE WARTO!

GRAża





eprasa.pl aa1ab4a433

16 lutego, Prezes Rady Ministrów zatwierdził listy zadań powiatowych oraz zadań gminnych objętych dofinansowaniem ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2026 roku. W ramach tego instrumentu Powiat Pułtuski otrzymał dofinansowanie w kwocie 8 620 834,79 zł na realizację przebudowy drogi powiatowej nr 3430W na odcinku Kozłówka-Krzemień (odcinek o długości 5813m; od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 618W).

Ponad 8,6 mln zł dofinansowania na przebudowę drogi powiatowej na odcinku Kozłówka-Krzemień

Prace obejmą poszerzenie jezdni wraz z pełną wymianą jej nawierzchni, wykonanie skrzyżowań, zjazdów na posesje, poboczy, urządzeń odwadniających, montaż nowego oznakowania. Zrealizowanie tego zadania zapewni, że cały ciąg komunikacyjny drogi powiatowej nr 3430W w Powiecie Pułtuskim będzie zmodernizowany (w sumie ponad 7000m). Kwota dofinansowania stanowi 80% wartości inwestycji (maksymalny próg dofinansowania). Roboty budowlane będą prowadzone w br.

Dofinansowanie dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku w ramach rządowego programu „Cyfrowy Uczeń”

Dzięki wsparciu Zarządu Powiatu Pułtuskiego oraz zaangażowaniu pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku, jednostka otrzymała dofinansowanie w ramach Rządowego programu wspierania organów prowadzących szkoły i placówki w rozwijaniu umiejętności cyfrowych dzieci i młodzieży na lata 2025–2029 – „Cyfrowy Uczeń”, realizowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Głównym celem programu jest wyrównanie szans edukacyjnych, rozwój kompetencji cyfrowych oraz przygotowanie uczniów do życia i pracy w świecie zdominowanym przez nowe technologie.



Wartość projektu
Całkowita wartość projektu: 93 750,00 zł
Kwota dofinansowania: 75 000,00 zł
Wkład własny Powiatu Pułtuskiego: 18 750,00 zł

Dzięki pozyskanym środkom Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Pułtusku wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt IT, zmodernizowano sieć LAN oraz zakupiono licencje i specjalistyczne oprogramowanie cyfrowych materiałów dydaktycznych, które znacząco podniosą jakość realizowanych działań.



W ramach projektu zakupiono: 11 laptopów, komputer stacjonarny All in One, ekran interaktywny, router, switch sieciowy 45-portowy, 6 punktów dostępowych (Access Point), okablowanie sieci LAN, programy do terapii z serii EduSensus i m.Talent.

Zakupione wyposażenie będzie wykorzystywane zarówno w pracy diagnostyczno-konsultacyjno-terapeutycznej, jak i podczas prowadzenia zajęć profilaktycznych, warsztatów oraz działań edukacyjnych, skierowanych do uczniów, nauczycieli i rodziców na terenie całego powiatu pułtuskiego. Zakupione nowoczesne oprogramowanie i sprzęt do prowadzenia terapii z serii EduSensus, i m.Talent, które służą do terapii i wspierania rozwoju m.in. w zakresie wsparcia dzieci ze spektrum autyzmu, afazją, ADHD, dysleksją, zaburzeniami emocji, języka, komunikacji czy przetwarzania słuchowego i wzrokowego, wczesnego wspomagania rozwoju, przyczynią się do podniesienia jakości prowadzonych terapii, umożliwią korzystanie z zasobów multimedialnych aktualizowanych zgodnie z dostępną wiedzą naukową, a jednocześnie będą wsparciem w ramach rozwijania kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży.



INF. WYDZIAŁ ROZWOJU I PROMOCJI STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU



Ponad 3,2 mln zł na rozwój lokalnych połączeń autobusowych w Powiecie Pułtuskim

Zapewnienie sprawnej komunikacji to jedno z kluczowych zadań własnych powiatu, a Powiat Pułtuski realizuje je z pełnym zaangażowaniem. W czwartek 20 lutego Starosta Pułtuski Jan Zalewski podpisał z Wojewodą Mazowieckim Mariuszem Frankowskim dwie umowy opiewające na kwotę ponad 3,2 mln zł, co pozwoli na dalsze rozwijanie sieci połączeń autobusowych w naszym regionie. Realizacja zadania jest możliwa dzięki wsparciu z rządowego programu pn. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Łączna wartość podpisanych przez umów przez Powiat Pułtuski wynosi 3 249 500,70 zł. Liczba dofinansowanych linii – 24 linie autobusowe, o łącznej długości 1 647,3 km.
4 linie – wartość umowy – 923 939,10 zł
20 linii – wartość umowy – 2 325 561,60 zł

Umowy zostały podpisane przez Starostę Pułtuskiego Jana Zalewskiego i Wicestarostę Pułtuskiego Emilię Gąsecką przy kontrasygnacie Skarbnik Powiatu Renaty Krzyżewskiej.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych to instrument wsparcia, którego celem jest rozwój i utrzymanie lokalnych połączeń autobusowych.

eprasa.pl aa1ab4a433

Polska drogowa rewolucja

Jak z „czarnego punktu" Europy staliśmy się prymusem?

Statystyki zazwyczaj kojarzą się z suchymi liczbami, które rzadko budzą emocje. Statystyki? No jasne, każdy wie: człowiek i pies mają statystycznie po trzy nogi... Jednak dane, które w ostatnich tygodniach napłynęły z Brukseli, powinny być powodem do dumy dla każdego polskiego kierowcy i pieszego. Polska, przez lata wytykana palcami jako jeden z najniebezpieczniejszych krajów pod względem bezpieczeństwa ruchu drogowego, dokonała niemożliwego.

W latach 2019 – 2024 liczba ofiar śmiertelnych na naszych drogach spadła o rekordowe 35%.

To najlepszy wynik w całej Unii Europejskiej, którym możemy dzielić się jedynie z Litwą. Co więcej, wstępne dane za pierwszą połowę 2025 roku sugerują, że ten pozytywny trend nie był jednorazowym zrywem – odnotowano dalszy, ponad dziesięcioprocentowy spadek liczby tragedii, w porównaniu do tego samego okresu sprzed roku.

Koniec z „ułańską fantazją"?

Przez dekady polska „ułańska fantazja" za kółkiem była niemalże elementem tożsamości narodowej. Przekonanie, że ograniczenia prędkości to jedynie „sugestie", a 500-złotowy mandat to wkalkulowany koszt szybszego dotarcia do celu, doprowadziło do tysięcy przedwczesnych pogrzebów. Przełom nastąpił wraz z odważnymi, choć początkowo bardzo niepopularnymi zmianami w prawie o ruchu drogowym i prawie karnym. Kluczowym momentem było wprowadzenie pierwszeństwa dla pieszych jeszcze przed wejściem na pasy oraz ujednolicenie prędkości w obszarze zabudowanym do 50 km/h przez całą dobę. Do tego doszedł nowy taryfikator mandatów, który po raz pierwszy od dwudziestu lat urealnił kary za najcięższe wykroczenia. Dzisiejsze 1500 czy 2500 złotych za drastyczne przekroczenie prędkości lub recydywa mandatowa sprawiły, że nawet najbardziej krewcy kierowcy zaczęli częściej spoglądać na licznik. Nie bez znaczenia pozostaje również zaostrzenie kar dla pijanych kierowców, w tym głośna i budząca kontrowersje konfiskata pojazdów. Do tego czasowa utrata prawa jazdy za rażące przekroczenia prędkości. To wszystko daje skumulowany efekt: mniej śmierci na polskich drogach!

Od „łupienia kierowców" do bezpieczeństwa

Droga do tych wyników była jednak wyboista i pełna społecznego oporu. Kiedy wprowadzano nowe przepisy, polskie media i internet zalała fala krytyki. „To skok na kasę obywateli!", „Państwo chce załatać dziurę budżetową kosztem kierowców!" – grzmieli komentatorzy. Pojawiały się hasła o „terrorze bezpieczeństwa" i „paraliżu miast". Szczególnie głośno protestowano przeciwko pierwszeństwu dla pieszych. „Będziemy mieć teraz święte krowy na pasach", „Ludzie będą wchodzić pod koła z telefonami w ręku, bo myślą, że są nieśmiertelni" – to tylko niektóre z cytatów, które dominowały w debacie publicznej jeszcze dwa – trzy lata temu. Dziś, patrząc na twarde dane, widać, że te czarne scenariusze się nie sprawdziły. Wręcz przeciwnie – to właśnie jasne określenie pierwszeństwa i idąca za tym zmiana nawyków uratowały tysiące osób. Okazało się, że to, co nazywaliśmy ograniczeniem wolności, było w istocie walką o prawo do życia.

Sukces z gorzkim posmakiem

Choć tempo zmian w Polsce jest imponujące, nie możemy popadać w samozachwyt. Statystyki są bezlitosne: mimo gigantycznego postępu, na polskich drogach wciąż ginie więcej osób niż wynosi średnia unijna. W 2024 roku odnotowaliśmy 52 zgony na milion mieszkańców, podczas gdy średnia dla całej Wspólnoty europejskiej to 45.

Kiedy patrzymy na liderów bezpieczeństwa EU, takich jak Szwecja (20 zgonów na milion) czy Dania (24 zgony), widzimy, jak długą drogę mamy jeszcze przed sobą. Jesteśmy w połowie tej drogi. To, co u nas świętujemy jako sukces, w Skandynawii uznaliby za sytuację kryzysową. To pokazuje, że nasza „bezpieczna przystań" jest wciąż dość daleko, a systemowe zmiany muszą być kontynuowane.

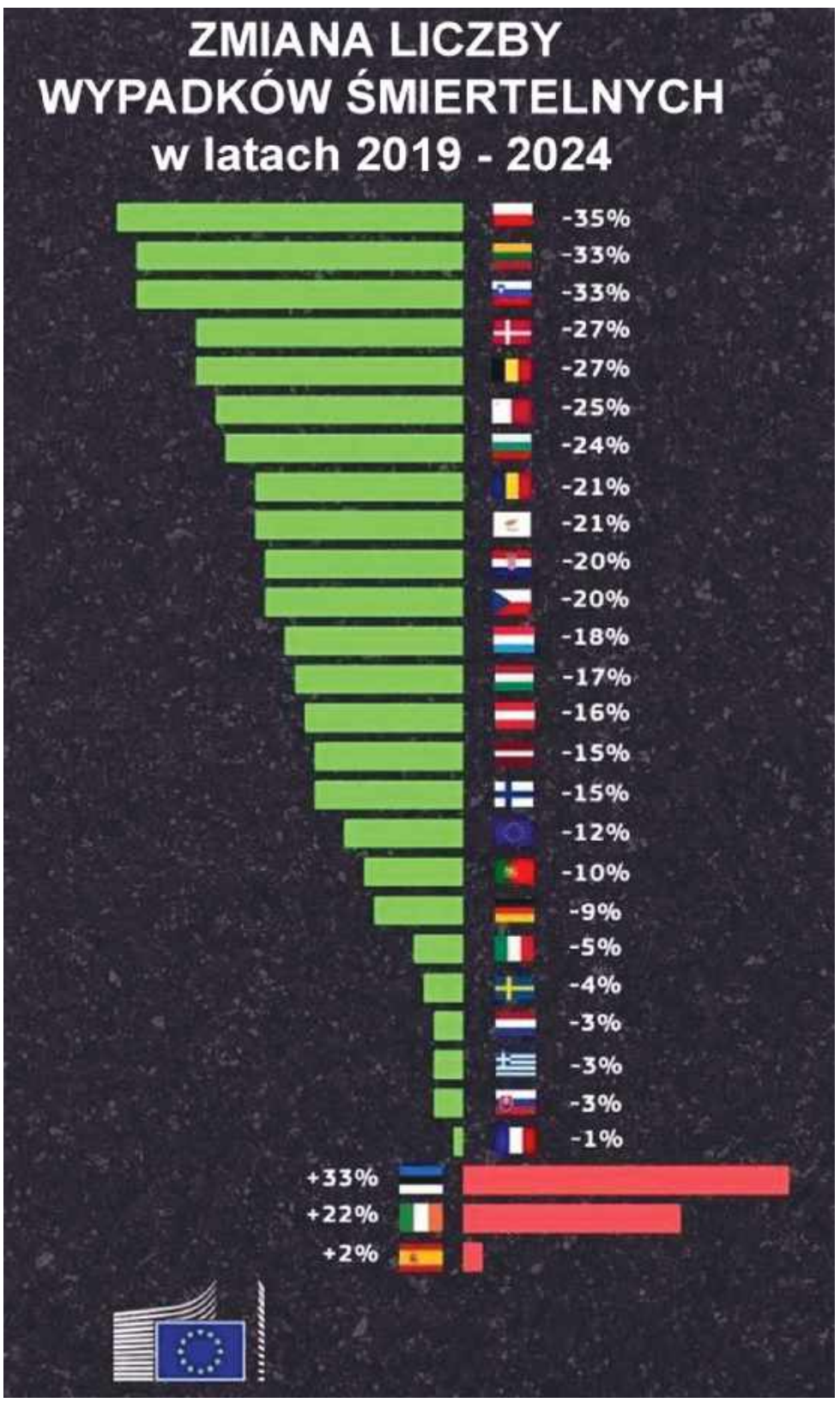
Niektórym się znacząco „pogorszyło"

Warto przyjrzeć się bliżej przyczynom wzrostu liczby tragedii drogowych u tych, którzy dotychczas uchodzili za wzór. Szczególnie uderzający jest przykład Szwajcarii – kraju, który choć geograficznie i kulturowo leży w sercu Europy, to, o czym często zapominamy, nie jest członkiem Unii Europejskiej i prowadzi własną, niezależną politykę bezpieczeństwa. Odnotowany tam drastyczny wzrost ofiar śmiertelnych (+34%) to w dużej mierze efekt... rewolucji ekologicznej. Masowa popularność rowerów elektrycznych sprawiła, że na drogi wyjechali seniorzy, którzy na szybkich i ciężkich e-bike`ach nie zawsze radzą sobie w miejskim ruchu. Z kolei przypadek Estonii (+33%) to klasyczna pułapka małej skali – w tak niewielkim państwie zaledwie kilka tragicznych wypadków więcej w skali roku potrafi drastycznie wykrzywić statystykę, tworząc obraz katastrofy. Irlandia natomiast (+22%) zmaga się z problemem typowo ludzkim: spadkiem liczby policyjnych patroli na prowincji i plagą rozproszenia uwagi przez smartfony. Te trzy zupełnie różne przypadki pokazują jedno: bezpieczeństwo na drogach nie jest dane raz na zawsze, a brak czujności lub nowe, nieprzewidziane trendy społeczne mogą w kilka lat zniweczyć dekady ciężkiej pracy nad poprawą statystyk.

Nadzieja na „Wizję Zero"

Czy możemy marzyć o tym, że pewnego dnia statystyki ofiar śmiertelnych w powiecie pułtuskim i całym kraju wyniosą zero? Choć brzmi to jak utopia, Unia Europejska oficjalnie dąży do tak zwanej „Wizji Zero" do 2050 roku. Polska, będąca obecnie unijnym liderem poprawy statystyk, udowodniła, że potrafi nadrabiać wieloletnie zaległości w ekspresowym tempie. Wstępne prognozy na 2025 rok są optymistyczne. Polacy zaczęli jeździć wolniej, uważniej i z większym szacunkiem dla słabszych uczestników ruchu. Jeśli utrzymamy tę tendencję, za kilka lat nie będziemy już pytać, dlaczego u nas ginie tak wiele osób, ale jak to się stało, że staliśmy się wzorem do naśladowania dla reszty kontynentu. Kultura na drodze to nie tylko przepisy – to przede wszystkim empatia i zrozumienie, że po drugiej stronie szyby jest drugi człowiek, który również chce bezpiecznie wrócić do domu. I to jest chyba największy sukces ostatnich lat.

ZCZ



ZAPROSZENIE



eprasa.pl aa1ab4a433

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Zapusty w gminie Zatory

Radość, tradycja o wspólnota

W gminie Zatory świętowano jeden z najbarwniejszych ludowych zwyczajów – **zapusty**! Najpierw „Pniewskie Zapusty" w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pniewie zaprezentował regionalny Zespół Pieśni i Tańca „**Dzieci Puszczy Białej**". Ich pełne energii tańce i pieśni tradycyjne przyniosły mnóstwo uśmiechu i wzruszeń zarówno młodszym, jak i starszym widzom. Wieczorem tego samego dnia, na **Zapustach Kurpiowskich w Dębinach**, można było podziwiać występ grupy „**Mali Dębiniacy"**– młodych pasjonatów kultury kurpiowskiej, którzy dali prawdziwe folkowe show, pełne barwnych strojów i ludowej muzyki. Na scenie gościnnie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Goląd-kowo, dzięki czemu widowisko łączyło elementy kultury Kurpi Białych i Zielonych, a wszystko to w pięknych, tradycyjnych kurpiowskich strojach.







Wójt gminy Zatory Włodzimierz Kaczmarczyk w swoim wystąpieniu podziękował za nieustające zaangażowanie w promowanie bogatej tradycji Kurpiów Białych oraz za inspirowanie całej społeczności do wspólnej integracji i działania na rzecz kultury lokalnej.

Jak na ostatki przystało, w obu przypadkach, nie zabrakło pyszności i słodkości. W Dębinach, niezawodne Koło Gospodyń Wiejskich „Nad Stawem" przygotowało faferuchy, sodziaki, parzaki, pampuchy, kozy drożdżowe, faworki, pączki, oponki, eklerki, karnawałowe ciasta oraz bigos i zupę serową z pulpecikami, co sprawiło, że dopełniło to całość wydarzenia.

źródło: **gmina Zatory**





Długo wyczekiwana przebudowa drogi

Jak informuje Urząd Gminy w Gzach, mieszkańcy w końcu doczekają się długo wyczekiwanej inwestycji drogowej

Powiat Pułtuski, w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, otrzymał dofinansowanie w wysokości 8 620 834,79 zł na przebudowę drogi powiatowej nr 3430W, na odcinku Kozłówka–Krzemień. Całkowity szacunkowy koszt inwestycji to 10 776 043,49 zł.

Zakres prac obejmuje modernizację odcinka o długości blisko 6 km, począwszy od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 618W. Jest to realizacja całości odcinka, którego część została wyremontowana przez Powiat Pułtuski w roku 2025.

Po zakończeniu prac cały ciąg komunikacyjny drogi powiatowej nr 3430W w powiecie będzie zmodernizowany, obejmując łącznie ponad 7 km. Kwota dofinansowania stanowi 80% wartości inwestycji, co jest maksymalnym dopuszczalnym wsparciem. W najbliższym czasie rozpocznie się procedura wyboru wykonawcy, a roboty wykonane będą w bieżącym roku.

Urząd Gminy Gzy dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do otrzymania tego wsparcia – Staroście Powiatu Pułtuskiego wraz z Zarządem, Wojewodzie Mazowieckiemu, Zarządowi Dróg Powiatowych w Pułtusku i wielu innym pomocnym osobom. Wspólne starania wraz ze zrozumieniem potrzeb mieszkańców przyniosły wyczekiwany efekt.

Realizacja zadania stanowi odpowiedź na wieloletnie potrzeby mieszkańców, którzy od dawna oczekiwali poprawy stanu tej drogi.

red.



Ponad 3 miliony na autobusy

W czwartek, 20 lutego starosta pułtuski Jan Zalewski podpisał z wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim dwie umowy opiewające na kwotę ponad 3,2 mln zł, co pozwoli na dalsze rozwijanie sieci połączeń autobusowych w naszym regionie. Realizacja zadania jest możliwa dzięki wsparciu z rządowego programu pn. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych. Łączna wartość podpisanych przez umów przez Powiat Pułtuski wynosi **3 249 500,70 zł**. Liczba dofinansowanych linii – **24 linie autobusowe**, o łącznej długości **1 647,3 km**.

4 linie – wartość umowy – 923 939,10 zł

20 linii – wartość umowy – 2 325 561,60 zł

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych to rządowy instrument wsparcia, którego celem jest rozwój i utrzymanie lokalnych połączeń autobusowych.

źródło: **powiat pułtuski**



eprasa.pl aa1ab4a433

BAL NAD BALE W KARNAWALE

Karnawał 2026 już za nami. Minął czas zabaw i balowania, ale pozostał w pamięci i dzieci, i mam, które przygotowywały swoje pociechy do tego tanecznego spotkania

Najmłodsi Pułtuszczanie bawili się w tym karnawałowym czasie na całego. A skąd to nasze przekonanie? Po prostu zajrzeliśmy na FACEBOOKI niektórych z pułtuskich przedszkoli, stąd wiemy, że pięknie bawiły się dzieci z PM nr 3, z Kids`Academy (DWA ZDJĘCIA), z PM nr 5 czy z MINILANDU.

Warto dodać, że pułtuskie PRZEDSZKOLA to miejsca, gdzie dzieci zdobywają wiedzę, poznają świat bliski i daleki i po prostu się bawią. A wszystko to dzięki kreatywnym nauczycielkom przedszkolnym.

Zdjęcia pochodzą z FB przedszkoli, jedynie zdjęcie Marcelinki (w niebieskiej sukieneczce) otrzymaliśmy od mamy dziewczynki. **GMD**











ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIA DLA NAUCZYCIELI PUŁTUSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Nauczyciele pułtuskich szkół podstawowych zostali wyróżnieni przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medalami za Długoletnią Służbę. Jest to najwyższe wyróżnienie za wzorowe, sumienne wykonywanie obowiązków zawodowych w długoletnim stażu pracy

Uroczyste wręczenie odznaczeń odbyło się 16 lutego, w siedzibie Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie. W uroczystości wzięła udział Magdalena Hajduk – doradca Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Wioletta Krzyżanowska – Mazowiecka Kurator Oświaty, organizator wydarzenia.

Złoty Medal za długoletnią służbę otrzymała Elżbieta Wieliczko – nauczyciel Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku.

Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę wyróżnieni zostali:

– Katarzyna Budna – nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku,

– Rafał Durasiewicz – nauczyciel Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku.,

– Mariola Mróz – nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku,

– Katarzyna Kazimierczak – nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4 z klasami sportowymi m. Ireny Szewińskiej w Pułtusku.

Brązowym Medalem za długoletnią służbę wyróżnieni zostali:

– Sylwia Narwojsz – nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku.

– Elwira Radziszewska – nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku.

– Radosław Ronewicz – nauczyciel Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku.

Wszystkim nagrodzonym nauczycielom składamy serdeczne gratulacje oraz życzymy dalszych sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.

źrodło: **pultusk.pl**







eprasa.pl aa1ab4a433